USTAWY POWSZECHNE DLA DOBR MOICH RZĄDZCOW.

Podług Exemplarza drukowanego przeſzłego roku w Siemiatyczach za rozkazem J. O. Xiężny Jabłonowskiey, Woiewodziny Bracławſkiey.

TOM VIII.

W WARSZAWIE 1787.
Nakładem i Drukiem Michała Grölla, Kſięgarza Nadwornego J. K. Mci.

REIESTR MATERYI
w KSIĄŻCE USTAWACH WIEYSKICH
ZNAYDUIĄCEY SIĘ.

Karta.

ROZDZIAŁ II.

karta

ROZDZIAŁ XII.

ROZDZIAŁ XIII.

ROZDZIAŁ XIV.

ROZDZIAŁ XV.

ROZDZIAŁ XVI.

ROZDZIAŁ XVII.

karia

USTAWY
DLA WSIOW.

OPISANIE PORZĄDKU

WEWNĘTRZNEGO Y POWIERZCHOWNEGO

WSIOW.

Do regularności goſpodarſtwa, dla dobrego ſię mienia włościanow, dla łatwości rządzców dobr, dla porządnego y pilnego przepiſanych odemnie uſtaw dopełnienia, za rzecz potrzebną oſądziłam dać przepis raz na zawſze trwały moim włościanom rządów ich własnych, w których gdy ſzczęściu, pomyślności y maiątku, moie dobro naywiękſze założyłam, tak wierzę, że

oni ſami, y dzieci ich w czaſie wypłacać mi ſię wdzięcznością będą, ſkoro ſię obaczą być z dobrego wprowadzonego porządku ſzczęśliwemi, y tak w rozdyſponowaniu ſwoim zabeśpieczonemi, że im nikt więkſzego zrobić nie będzie mogł nigdy ciężaru, nad powinności nowego inwentarza, y przepiſy dla nich moie teraz im dane.

ROZDZIAŁ I.

Jaki ieſt włościan maiątek, y iaka ieſt onego własność.

Po rozmyślnym ſtanu włościan roztrząśnieniu, znalazłam, że poty los ich podlegać wielorakiemu zewſząd uciemiężeniu będzie, poki pewne y trwałe uſtawy nie zabeśpieczą ich maiątku, y nie ograniczą oraz tak ich powinności, ażeby nigdy ani pomnożone, ani zmnieyſzone być nie mogły arbitralną rządzcow wolą: z tych bowiem dwoyga połączonych y dobrze wyrozumianych ogniwow, wypływa ta exekucyi sforność, y ta rządzcow ſzczęśliwość,

ktòra żeby była zupełna, powinna być koniecznie zobopolna; mowię zobopolna, bo nikt prawdziwie ſzczęśliwym być nie może, kto nim ſamym tylko być chce, ani nikt długo być nim nie potrafi, kto otoczony zoſtaie ludźmi nieſzczęśliwemi, zniſzczonemi, y nie znaiącemi ani własności ſwego maiątku, ani praw ſobie służących dla całości każdego.

Gdy więc pomiar oſtatni gruntow, rowny dla każdego goſpodarza zrobił ich podział, więc każdy w ſwoim obrębie ma

Roli w trzech rękach morgow 12.
Sianożęci . . morgow 2.
Ogrodu y placu ſiedzibnego morg. 2.

Od tego więc momentu iak na podobney włościanin oſiędzie roli, y podpiſem na nią od dziedzica prawa zaſzczyconym zoſtanie, ſtaie ſię iey właścicielem wraz z ſukceſſorami ſwemi na lat 50. ktòrey odmienienia zamiany, lub cale oney odięcia pod żadnym pretextem nikt mocy nie ma, y ſam nawet dziedzic, chyba za dobrowolną z goſpodarzem umową; po ktòrym to lat 50. upłynionym przeciągu, gdy goſpodarz złotych ſto dziedzicowi za nowe tegoż prawa potwierdzenie zapłacić zechce, wniydzie znowu w ſpokoyne na lat 50. teyże roli (iaka

mu ieſt inwentarzem podana) użycie wraz z ſukceſſorami ſwemi; gdyby zaś chciał iey odſtąpić lub przedać, kondycye niżey wyrażone dopełnić będzie powinien.

1mo. Gdy goſpodarze ſtarzy, bezdzietni, od goſpodarſtwa uchylić ſię chcący, zechcą ſwoy maiątek zbyć drugiemu, y z tego groſza w pokomorne ſię wkupić do końca życia.

2do. Gdy rodzice maią dzieci przeſtępne y ſiebie nie ſzanuiące, a świadectwo całey wſi, mianowicie zwierzchności wieyſkiey, tego nieuſzanowania dla ſiebie od dzieci praktykowanego mieć będą, na ukaranie onych wydziedziczyć ich mogą, zbyciem maiątku dworowi, lub goſpodarzowi innemu.

3tio. Goſpodarze, którzy zechcą cale ſię z tey maiętności wynieść, byle pewnego y z rownym maiątkiem, iak ſami byli, na ſwoim mieyſcu przyſtawili innych goſpodarzy, y chcących pełnić wſzyſtkie inwentarſkie powinności, zbronna być im nie ma przedaż maiątku, byle za konſenſem y wiadomością dworſką.

Konfiſkata na dwor gruntow goſpodarſkich trzy tylko ma przypadki. *1wſzy.* Po bezdzietnych, którzy za życia ſwego niko-

mu gruntu swego nie oddali ani przedali. 2gi. Po zbiegłych z dziećmi gospodarzach. 3ci. Po złoczyńcach za zbrodnie publiczne ze wsi wypędzonych bezdzietnych ludzi, bo ieżeli u podobnych złoczyńcow znayduią się dzieci, nic nie dzielą oycowskiey kary, ale zaraz wchodzą w prawa wszystkie rodzicom służące pod opiekuństwem starszych wieyskich zostaiąc.

Dwoch rol żaden gospodarz trzymać nie powinien, chyba ten, który zechce podwoyne pełnić powinności dworskie.

Roli pańszczyźnaney podział między dzieci być nie może, ale starszy zawsze dziedzicząc maiątek oyca, po otaxowaniu onego przez urząd, spłacić braci y siostry powinien, a dla drugich synow nowę rolę dwor wyznaczyć ma, z wolnością na rok, ieżeli dwor stawiać im budowlę będzie, a na dwie lecie, ieżeli sam gospodarz: wolno iednak oycu ten za życia swego uczynić między dziećmi podział, na który tylko approbata dworu otrzymana być powinna.

Po smierci włościanina zaraz dziesiętnik ten, w którego dziesiętnikowstwie śmierć nastąpiła, dać znać o tym Administratorowi y urzędowi powinien, ktòrzy zaraz poyść maią dla spisania zostawionego maiątku, y

y ten na pierwszey sessyi Guberniowey podany regestrem, z podpisem Administratorskim być ma, a wdowa na tę rotę zaprzysiądz go powinna:

Ja NN. przysięgam Panu Bogu w Troycy Swiętey iedynemu, iako wiernie do regestru podałam rzeczy wszystkie po ś. p. mężu moim, z których nic nie utaiłam, ani schowałam, ani do przechowania nikomu nie dałam, ani żeby od kogo do przechowania dane były, nie wiem. Tak mi Boże dopomoż, y nie winna męka Jego.

Po wykonaney podobney przysiędze, Pan Gubernator rozdział uczynić powinien tego maiątku, a wniosek żony oddzieliwszy, własność onego z czwartą częścią mężowego wdowie przysądzi wraz z opieką nad dziećmi, y nad resztą maiątku do wzrostu ich lat; nad któremi dozor że iest z prawa należący do woyta y wieyskiego, więc ci mieć go maią nad gospodarowaniem wdowy, sposobem y wychowaniem przyzwoitym dzieci, bez opowiedzi których nic wdowa przedać nie będzie mogła z maiątku pozostałego mężowego, ani dziećmi, ani sobą dysponowować bez ich wiedzy.

Gdyby się tak zła trafiła matka, żeby ani o dzieci, ani o maiątek ich nie dbała, na ten

czas za donieſieniem do dworu woyt wieyſki, y naybliżſzy krewny, odbiorą dzieci wraz z ich maiętkiem, a zapiſawſzy w Gubernii datę zaczętego opiekuńſtwa przez trzy lata bez żadney dworu opłaty y powinności inwentarſkiey gruntu ſierocego zażywać maią, ſtaranie tylko o wychowaniu naylepſzym dzieci pilne zachowuiąc, a po trzech latach wolności powinność pańſzczyźniana znowu zaczęta do odbywania być ma, albo przez ſame doroſłe iuż dzieci, albo przez czeladź do iey odbycia przez opiekunow naiętą: co ſię ma rozumieć y o tych dzieciach, ktorzy przez śmierć oboyga rodzicow oſieroconemi zoſtali.

Dziedziczka gruntu gdy poydzie za mąż, żadna na iey maiątek mężowi nie pozwala ſię tranzakcya, ani zaciąganie długu, tylko na czwartą część wartości onego do męża należącego. Gdyby zaś pomimo tey uſtawy kto ſię ważył na ten żoniny maiątek pożyczyć podobnemu goſpodarzowi, takowe długi za przepadłe oſądzone być maią.

Dziewka maiąca ſwoy poſag gotowy, połowa onego zawſze złożona być ma w kaſſie publiczney dla żony, z ktorey ona do rąk prowizyą odbierać coroczną powinna będzie do życia, a po iey śmierci w rozdział

między dzieci pość ma, wzaz z innym pozostałym maiątkiem; to ſię ma rozumieć y o poſagach dziewek dworſkich na wſie za mąż idących.

Opieka dla ſynow kończona nie prędzey być ma, aż w lat 18. a dla dziewek aż do poyścia ich za mąż.

Maiątek powſzechny y poſpolity włościan że ſię ſkada

z Kaſſy publiczney.
z Magazynu publicznego.
z Paſieki wieyſkiey.

Więc należeć będzie do wſzyſtkich generalnie goſpodarzy przeſtrzegać tego całości, ażeby nie byli od nikogo w tym ukrzywdzeni, rownie y o pomnożenie tego ſtarać ſię będą, iako o dobro ſzczęście ich dalſze zapewniaiące.

Dom miłoſierdzia.
Staynia wieyſka.
Dom Sądowy.
Dom dla umarłych.
Dom na konopi ſuſzenie.
Porządek ogniowy.
Place młodzieńſkie.

Że do porządnego utrzymywania do wſzyſtkich wſpolnie włościan należy, więc tego reparacya utrzymywanie, ażeby nie ſpuſto-

ſzały, powinnością ogòlną będzie wſzyſtkich przeſtrzegać.

Ogrodnicy wieyſcy.

Kominiarze wieyſcy.

Białogłowy do babienia.

Ze ſą wyuczeni na uſługę wſiow, więc żeby każden z nich ſwą powinnosć pełnił, obowiązkiem będzie powſzechnym wſzyſtkich ſtrzedz, ażeby każdy zadoſyć iemu czynił, iak naypilniey funkcyą ſwoię wykonywał.

ROZDZIAŁ II.

ARTYKUŁ I.

Uſtanowa powſzechna powinności Wſiow z nowego Inwentarza wypiſana.

Powinnosć tygodniowa.

Dni ſprzężaynych w tygodniu 2.

Lub gdy nie ſprzężaiem za każdy dzień ſprzężayny dni pieſzych . 2.

Tłok do żniwa latem 4. to ieſt od każdego gospodarza ſłuſznego po iedney oſobie daiąc na każdą tłokę.

Płaca y danina.

Czynſzu pieniędzmi zł. 5.

Oſypu owſa w ſtrych mierzonego korzec $1\frac{1}{2}$.

Włokna konopnego wyczyſzczonego łokow 12.

Szarwarki Mieſięczne.

Szarwarkow w mieſiącu uſtanawia ſię dwa, ieden na porzebę dworu, drugi na potrzebę ſamych włościan; pierwſzy na początku mieſiąca, drugi na końcu odbywanym być ma, z ſprzężaiem lub pieſzą według potrzeby roboty.

Stroża y koley.

Strożow uſtanowionych ieſt 6ciu, y dziewek folwarcznych 6. więc włość ich doſtawić y pieniądze na zapłatę dla nich z ordynaryą zbożową złożyć y zſypać powinna.

Stroże nocną do folwarku z kolei włość cała odbywać powinna, która o zachodzie ſłońca zaczyna ſię, a o wſchodzie kończyć ſię ma.

Flisa z kolei na siebie przypadaiącey do spławu dać, który za skarbowe będzie płatnym pieniądze. Lecz gdyby w wyrażonym dostawieniu strożow y dziewek folwarcznych, iako też flisow na spław nie było iakiey uciążliwości dla włościan, przez arbitralne zwierzchności dworskiey lub wieyskiey rozporządzenie; więc chcąc zabespieczyć rowność w tey mierze, dla wszystkich ustanawia się porządek.

1mo. Przy dostawieniu corocznym strożow 6ciu y dziewek folwarcznych 6. włość cała na sześć rownych liczbą gospodarzow w sobie zawartych ma się podzielić części, y tak każda część wziąwszy wyznaczenie od Gubernii, dokąd ma dostawić stroża y dziewkę, powinna będzie o wyrażone osoby postarać się, oraz ordynaryą dla nich zsypać, y zapłatę pieniężną złożyć, a te osoby na mieysce wyznaczone dostawić, y kwit na to wziąć.

2do. W dostawieniu flisow na spław, ktòrych skarb corocznie trzydziestu czterech wyznacza, podobny podział włość na 34. rowne części przez liczbę gospodarzow uczyni, a tak z każdego podziału do spławu flis co rok dostawiony być ma, o którego dostawienie ten na którego koley

przypada w swoim podziele ma się starać gospodarz, a odbywszy tę powinność, y kwit od Gubernii wziąwszy, poty wolnym będzie, poki wszystkich w podziale gospodarzow taka nie obeydzie kyley, to iest: iż tyle lat wolnym będzie od dostawienia flisa, ile gospodarzow w iednym znaydować się będzie podziale.

A że pewna liczba 34. dostawienia flisow iest oznaczona, więc na mnieysze części nigdy włość dzielić się nie powinna, y gdy w czasie liczba gospodarzow nad aktualną pomnożona zostanie, tedy ci przybyli, każdy podział powiększą, y dłuższą koley uczynią.

Różne powinności.

Gryki lub prosa ze dworu danego na krupy wyrobić korcy . . 2.

Z włokna lnianego z dworu danego tallą nici wyprząść . . 1.

Drew do dworu odwieść każdy gospodarz sążni . . . 2.

Do magazynu publicznego żyta o S. Michale gr. . . . 8.

Naprawa drog y ucalenie drzew koło niey zasadzonych do każdego przez czyi grunt droga idzie należeć będzie.

ROZPORZĄDZENIE FLISOW.

	Lik Goſpodarzów w Każdey Wſi.	Wiele z inney Wſi zbywaiących przyłącza ſię Goſpodarzów do tey Wſi.	Wiadomość z iakiey Wſi Ci przyłączaią ſię.	Wiele z przyłączonemi Czyni.	Wiele ta Wieś doſtawia Fliſów.	Wiele Goſpodarzow iednego doſtawiaią Fliſa w każdym podziale					Wiele Goſpodarzów wyſzło na doſtawienie wyrażonych Fliſów.	Wiele zoſtało wtey Wſi Goſpodarzów, na przyłączenie do inney.
Czyni			Czyni.			Czyni zoſtaiących ſię.						

Adnotuie się, że drew sążnie pieśi ułożyć, a sprzężayni odwieść są obligowanemi, tedy w czasie gdy wszyscy sprzężaynemi zostaną, na 2. części rozdział ma się zrobić włościanow, z których połowa układać, a połowa ich odwieść powinni zostaną, koley zachowuiąc tę, że kto woził iednego roku, na bez-rok te układać ma.

Odbycie tych powinności, że ma swoią pewną wielość wyznaczoną na dzień każdy pańszczyźniany, więc to się wypisuie.

ARTYKUŁ II.

Ustanowienie roboty dzienney pańszczyźnianey dla Chłopa 1go.

Co do roboty polowey.

Trzebi morg pola na dzień ludzi 60.
A wyrabia prętow pięć człek 1.
Trzebi morg ieden łąki ludzi 75.
A wyrabia prętow cztery człek 1.
Do przeorania pierwszey nowiny pługiem, razem z kor porastałey młodzieży drzew na morg ieden, pługow 4. lub soch 5.

y ieden pieſzy z ſiekierą dla przecięcia pni, y uprzątnienia korzeni.

Do zabronowania teyże nowiny na morg 1. 2ma bronami chłop 1.

Na pierwſze podłożenie gruntu na morgow 2. ſoch 3.

Na inne orania na morg 1. ſocha 1.

Na broźnienie morgow 8. ſocha 1.

Na uwleczenie morgow 2. chłop 1.

Na morg zboża plewnego żeńcow 4.

Na którym gdy więcey nad kop 7. zboża użętego pokaże ſię z drugiego dnia pańſzczyzny potrącona być ma, w proporcyi wielkości pokazanego wyżſzego nad 7. kop użętku, gdyż na oſobę w dniu użąć przypada kopę 1. ſnopow 45.

Na morg zboża mniey plennego żeńcow 3.

Na dniu od S. Marcina do Wielkieynocy, omłocić ma ozimy ſnopow 50. chłop 1.

W takimże czaſie omłocić ma iarzyny połtory kopy chłop 1.

Na dniu od Wielkieynocy do S. Marcina omłocić ma oziminy kopę iedną chłop 1.

W takimże czaſie omłocić ma iarzyny kop 2 chłop 1.

Na ſkoſzenie morga łąki koſarzow 2.

Na zgrabienie czyli ſprzątnienie tego grabiel 1.

Drew

Drew uciąć y ułożyć w sążnie, licząc wzdłuż wszerz, y wzwyż po sążniu 1. we dwa dni połtrzecia sążnia chłop 1.

Kosi gryki 3. morgi ludzi 2.

Do nich grabielnik 1. na 2 morgi.

Wieie zboża na dzień chłop 1. korcy 30.

Podsiewa zboża chłop ieden na dzień korcy 30.

Znosi z gumna do szpichlerza korcy 60.

Zasiewa na 1. dzień siewacz 1. żyta y pszenicy moczoney morgow 9.

Zasiewa gryki, owsa y ięczmienia siewacz 1. morgow 12.

Gnoiu natrząsać na morg 1. wozow 80 chłop 1.

Wygrabia pyrzu połtora morga na dzień 1. chłop 1.

Do wypielenia pol, y wygrabienia do czysta, ludzi 4 na morg 1.

Do wycięcia drzewa, wytrzebienia pola, wykopania pni na dzień 1. ludzi 12. na morg 1.

Do wycięcia chrostow, y spalenia go na mieymieyscu, ludzi 3 na morg 1.

Że zaś niektóre robory piesze w odbyciu swoim rownaią się pracą robotom sprzężaynym, więc dla uniknienia w tey mierze oboiętności, wyraźnie dokłada się iaki gatunek robot pieszych

za dzień 1. ſprzężayny rachowanym być ma.

1mo. Każdy koſarz za dzień ſprzężayny 1 przyiętym będzie.

2do. Każdy młocarz za dzień ſprzężayny 1. przyiętym będzie.

3tio. Każdy do rąbania drew w ſążnie wyznaczony za dzień ſprzężayny przyiętym będzie.

4to. Każdy z ſiekierą idący za dzień ſprzężayny rachowany być ma.

5to. Każdy ſiewacz za dzień pańſzczyzny rachowany będzie.

Powinności co do robot ogrodowych.

Kopanie dziczek, lub iakiegokolwiek drzewa do ſadzenia chłop 1. ſztuk 15.

Wykopanie dołow, y ſadzenie drzew chłop 1 ſzt. 50.

Przywiezienie drzewa do ſadzenia ulic na furę 1. ſztuk 15.

Przywiezienie kołów do przywięzywania drzewa na furę 1. ſzt. 40.

Obrobi kołów na dzień chłop 1. ſzt. 90.

Ogrodzenie koſzami drzewa w ulicach chłop 1 — 6.

Kopie w ogrodzie zagony ſzerokości łokci 2. głębości łokieć 1. na dzień chłop 1. łokci 30.

Gracuie na dzień 1. chłop 1. łokci 20. długości, ſzerokości łokci 9.

Piele zagonow 2. człek 1. zagon po łokci 50.

Powinności co do rowow kopania.

Row długości ſążni 3. ſzerokości połtora ſążnia wgłąb ſztychow 3. czyli połtora łokcia na dzień kopie chłop 1.

Row podobneyże wielkości z wywiezieniem ziemi bliſko taczkami łokci ſześć chłop 1.

Row kopie łokci dwa ſzerokości, głębokości łokieć 1. za dzień łokci 32. chłop 1.

Kopie teyże wielkości z wywiezieniem ziemi taczkami bliſko, chłop 1. łokci 20.

Row koło pola ſzeroki łokci 4. wyſoki łokci 2. na dzień robi ſążni 2. czyni łokci 6.

Powinności co do wybicia oleiu, y zrobienia krup rożnych.

Oleiu z rzepaku, lnu, lub konopi, na omielenie, ufolowanie y wybicie z korca 1. ludzi pieſzych 3.

Do zrobienia krup żytnich z korca żyta 1go. ludzi 2.

Do zrobienia krup ięczmiennych ordynaryinych z korca ięczmienia iednego, ludzi 2.

Do zrobienia krup gryczanych ordynaryinych z gryki korca 1. ludzi 2.

Do zrobienia krup obwarzanych z korca gryki 1. ludzi 2.

Do zrobienia krup drobnych garcy 8. gryki, ludzi 2.

Do zrobienia kup iaglanych z garcy 8. prosa, człek 1.

Powinności co do przędziwa.

Do przebrania y wyczesania wełny na dzień 1. funtow 2. chłop 1.

Do spzędzenia teyże talek 3. na osnowę, a na wątek talek 4. na dzień chłop 1.

Na opielenie lnu morgu 1. na dzień osoba 1.

Zrywa lnu połtory kopy — 1.

Osmorgiwa lnu kop 2. — 1.

Len zbiera y wiąże w kule kop 6. licząc snopòw 6. na kulę 1. — 1.

Lnu rozściela kop 6 — 1.

Lnu wyciera kul 6. — 1.

Lnu wybiia czyli młoci głowki kop 10. — 1.

Płoſkun w konopiach wybiera na morgu 1. na dzień	oſoba	1.
Znie konopi morg 1.	—	3.
Młoci konopi kopę	—	1.
Moczy, wyciąga, rozſtawia kopę	—	1.
Zbiera y wiąże konopie w kule, w każdey po 10. ſnopow kładąc na kuli	—	1.
Wyciera kuli z każdego po 10. garści licząc kul 6.	—	1.
Wytrzepuie garści	—	1.
Wyczeſuie garści 60. na żelaznych ſzczotkach	—	1.
Wyczeſuie garści 40. na ręcznych ſzczotkach	—	1.
Wyprzędzie z lnu na dzień 1. cienko talkę 1.	—	1.
Wyprzędzie konopi na paſm 17.	—	1.
Wyprzędzie pacześniny na paſm 19.	—	1.
Wyprzędzie zgrzebniny na paſm 14.	—	1.
Nawiianie na ſzpule łokci 50. za dwa dni oſoba	—	1.
Oſnowanie przędzy na łokci 100. dzień 1.	—	1.
Płotna wytka cienkiego łokci 3. za dzień	—	1.
Pacześnego łokci 10. za dzień	—	1.

Zgrzebnego łokci 15. za dzień 1. osoba 1.
Serwet łokieć 1½. — 1

Powinności różne pańszczyźniane.

Kołow przywieść kładąc na furę kopę 1. długości łokci 5½.
Tychże na dzień ociesać sztuk 90. chłop 1.
Łat sosnowych na furę po sztuk 30. długości łokci 12. fur 2.
Tychże ociesać za dzień sztuk 60. chłop 1.
Obręczy laskowych na furę 1. bierze się kop 4. sztuk 30.
Z temi obraca się raz chłop 1.
Tyczek chmielowych długości łokci 6. po kopie na furę 1. za dzień 1.
Wywozi się fur 2.
Dęba na sprychy długości łokci grubości cali 18. na furę 1. za dzień przywozi się sztuk 2.
Dęba na osie długości łokci 10. grubości cali 12. na furę iednę, za dzień przywozi się sztuk 2.
Okrąglakow sosnowych długości łokci 7. na furę sztuk 3. za dzień ieden wywozi się fur 2.
Łuczywa wykopać za dzień karpow trzy 3.

Tegoż na furę bierze ſię karpow 3. za dzień wywozi ſię fur 2.

Dekarzów 2. y pomocnik 1. udekuią łokci kwadratowych 148.

Strzyże owiec 15. za dzień oſoba 1.

Kamieni wzbiera, y złoży na dzień ſążni 3. oſoba 1.

Do ułożenia tyczew pod ſtodołę na wiezienia chmielnika trzaſkami y obſypania niemi na morgow 3. chłop 1.

Dranic zrobić za dzień kopę człek 1.

Dranic przywiezie na furę 1. kładąc po kopie 1. za dzień człek 1.

Gontow zrobi kop 6. za dzień — 1.

Gontow przywiezie na furę 1. kładąc po kop 10. za dzień — 2.

Klepki dębowey na furę 1. bierze ſię kop

Tarcic ſoſnowych na furę 1. bierze ſię ſztuk 5. — 1.

Tarcic dębowych na furę 1. bierze ſię ſztuk 4. — 1.

Zyta korcy na 1. furę bierze ſię korcy 5. — 1.

Pſzenicy — 5. — 1.

Jęczmienia — 6. — 1.

Owſa — 7. — 1.

Gryki — 6. — 1.

Płotu wygrodzi za dzień łokci 18. chłop 1.
Obiie często kołem za dzień kop 2. — 1.
Zerdzi na furę 1. bierze sztuk 30. — 1.
Tychże obrobi za dzień sztuk 90. — 1.
Brzeziny na piasty bierze na furę 1. sztuk 4.
Jasiona lub brzozy na dzwona bierze na furę 1. sztuk 1. ieżeli gruba a 2. lub 3. ieżeli cienśza.
Na dyszle zdatnego drzewa bierze na furę 1. sztuk 15. — 1.
Do poprawy iam wilczych, robienia kręgu, przywiezienia stroiszu, wyrzucenia ziemi zaległey y nakrycia, ludzi dwoch z przężaiem 1. pieszy 1.
Znosi z gumna do szpichlerza korcy 50. za dzień — 1.
Wiąże siana na dzień porcyi 800. albo na godzinę 58.
Powiązeł robi za dzień 1600. albo na godzinę 100.
Rznie sieczki na rzezakach skarbowych korcy 100. za dzień.

Robota Tracka dzienna.

Dzewo sosnowe długości łokci 12. cali 6. grubości cal 15, ociesać,

zuſznurować, y na warſztat złożyć na tarcice, powinni wytrzeć tarcic 2. calowych ſztuk 3. y opołek 2. ludzi 2.

Drzewo na łaty długości łokci 12. cali 7. grubości cali 12. tymże ſpoſobem powinni wytrzeć łat ſztuk 9. y opołek 2. — 2.

Drzewa do budowli długości łokci 12. cali 16. za dzień ocieſać zaſznurować, y na warſztat złożyć ſztuk 3. y poł, na poł z tego będzie ſztuk 7. ludzi — 2.

Do lin kręcenia.

Do ſpuſzczenia wielkich lin ludzi — 6.

Do ſkręcenia ſkrątek — 4.

Do poſtronków kręcenia — 2.

ARTYKUŁ III.

Ustanowienie wiele razy obrócić maią za dzień Pańszczyźniany wożąc zboże, gnóy, drwa &c.

L i k R a z ó w.

ARTYKUŁ IV.

Ustanowienie powinności pańszczyźnianey względem zwiezienia siana z łąk Folwarcznych.

z Gorki.

Te więc wszystkie roboty y powinności pańszczyźniane gdy prędzey uskutecznione zostaną, iak zachod słońca, nikt mocy nie ma więcey robić wyznaczać, ani włościanina przymuszać do roboty dłuższey, samey nawet powinności odbycie nigdy przeciągnięte być nie ma po zachodzie słońca; gdy więc ktòry podług swego roboty wymiaru nie skończy iey, nazaiutrz bez pańszczyzny uskutecznić ią powinien, rownie iako y ten poprawić tę robotę, w ktòrey postrzeżona zostanie od zwierchności niedbałość, y iey niedoskonałość.

W wigilią w wieczor od woyta y ławnika gdy zadysponowana zostanie robota pań-

ſzczyźniana, wolno ieſt włościanowi poyść choćby nayraniey ſamemu do odrobienia oney na ſwoim morgu, nie czekaiąc na drugich mniey pracowitych y leniwych goſpodarzy, na których oczekuiąc razem wyiście częſtokroć czas nieużytecznie tracić zwykli z ſzkodą ſwoią dobrzy goſpodarze.

Po ſkończoney robocie bilet wziąwſzy od ławnika włościanin, odnieść go ſam Adminiſtratorowi powinien, na zaświadczenie uſkutkowaney roboty, bo inaczey przyięty. by mu ten dzień nie był.

Koley na pańſzczyznę ażeby nieprzeſtępnie zachowana od ławnikow była, a od wieyſkich w drogi y rożne przypadkowe dworſkie uſługi. Jeſt powinnością Adminiſtratora mieć na to oko, a woyt pilnie dozierać tego będzie, y pozwalać nigdy nie ma omiiać żadnego włościanina, chyba w czaſie choroby ktòrego goſpodarza. Adminiſtratorowie także pilni być maią, ażeby rozkazuiąc na pańſzczyznę, wiedzieli co dzień od ktòrego numeru, do którego ſą ludzie wyznaczeni, co łatwo w wieczor potrafią zweryfikować przy oddawaniu biletòw, a poſtrzeżona w tey mierze nieſprawiedliwość, zaraz na gruncie zweryfiko-

wana być ma, dla iakiey ſtała ſię przyczyny.

Wolno ieſt goſpodarzom z czeladzią ſwoią wyiść na morgi ſobie do roboty dane, dla uſkutecznienia iey prędſzego, y tak gdy zorać ſochę iedną morg ieden ieſt obligowany, gdy któren goſpodarz razem z dwoma ſwemi ſochami poydzie, bronić mu tego nikt nie może: to ſię ma rozumieć y o wſzyſtkich innych robotach.

Nad dyſpozycyą Guberniową zażycie pańſzczyzny do robot innych przez Adminiſtratorów podług ich woli być nigdy nie ma. Do raportu więc to ławnika należy na ſeſſyi tygodniowey, ażeby powiedział gdzie, y co ludzie robili, dla tego żeby wiedział Gubernator, ieżeli iego dyſpozycyi ſtało ſię w tym tygodniu zadoſyć.

Ławnicy y dzieſiętnicy w dopilnowaniu robot dni pańſkich tak ſumienni być maią, żeby nayżyczliwiey wykonania onych dopilnowali, gdyż zła, y nieodbyta robota grzechem ieſt krzywdy bliźniego tym ciężſzym, im bardziey Panu winniśmy za iego grunt, opiekę y ſtaranie, wierność y życzliwość.

Wieyſcy rownie nad dniami ſzarwarkow dworſkich y wieyſkich przełożeni, po-

dobnyż dozor mieć ſą obligowani, miłość bliźniego, kompaſſya Chrzęściańſka, dobro poſpolite tego bowiem po nas wyciąga, ażebyśmy iedni drugich w nieſzczęściu, w przypadku, w uboſtwie dźwigali y ratowali.

Y tak dziś ſąſiadowi wykonana uſługa, drugi raz tegoż wzaiemną dać nam może pomoc y użyteczność: dla tego dni tych ſzarwarkow wieyſkich dozor odbycia nietylko ſię wieyſkim pilnie zaleca, ale y całey gromadzie, zakazuiąc rządzcom ſkarbowym dni tych na żadną uſługę ſkarbową nie obracać, y nigdy na nie nie zażywać; iaki zaś tych dni być ma użytek, urzędnicy wſiow, mianowicie woyci y wieyſcy pilnie uważyć maią wſiow potrzeby, y o tey na raporcie donieść Panu Gubernatorowi, ażeby ią zadyſponował, a na drugiey ſeſſyt po ſkończoney robocie maią temuż rappori uczynić, co ſię zrobiło, o czym będzie niżey w powinnościach wieyſkich obſzerniey opiſano.

ROZDZIAŁ III.

ARTYKUŁ I.

Ustanowienie Zwierzchności Wieyskiey.

Niemasz kondycyi, ktòraby się bez zwierzchności obeszła; niemasz sprawy, któraby rozsądzenia rostropnego nie potrzebowała; niemasz roboty, któraby nie wyciągała nad sobą dozoru; naostatek niemasz zgromadzenia, któremuby nie było miło znaleść w czasie potrzeby przypadku, y nieszczęściu rozważną radę, y z niey pomoc y wsparcie.

Te więc wszystkie zebrane uwagi udeterminowały mię dać każdey wsi własnych starszych, z pomiędzy nich samych wybranych: ktòrych, iednych powinnością będzie opowiadać włościanom wolę dworu, drudzy exekucyi iey pilnować będą, inni w czasie sprzeczek y roztërek domowych dobro publiczne psuiących zaradzać niespokoyności

moc maią. Innym zaś ieſt oddana ſtraż y dozor dobra ogólnego włościanów, bez porządku być nie mogącego.

Ta więc obrana zwierzchność dopatrzyć obligowana będzie, iaka dla każdey oſoby ieſt odemnie przepiſana powinność, y oraz w odpowiedzi będą dworowi, za każdy ſwego departamentu nieporządek.

Odtąd więc według niżey wyrażonego dyſpartymentu dla wſiow ułożonego, uſtanawiaią ſię woyci, ławnicy, y dzieſiętnicy. Pierwſze trzy urzędy z naznaczenia dworu, a dzieſiętnicy z kolei dzieſiątey chałupy.

Woyci, ławnicy, wieyſcy, gdy w urzędzie ſwoim bez żadney noty y ſkazy ſprawować ſię będą, trwać w tym urzędzie dozgonnie powinni: dzieſiętnicy zaś odmieniać ſię co rok maią, ażeby ta funkcya w koley każdego obeſzła, ktòrych zmianę nazaiutrz po nowym roku uſtanawiam.

Woytow pierwſzą ieſt powinnością mieć dozor ſzczególny y ogòlny porządku wſiow, y oraz ſtraż maiątku każdego włościanina, y iego ſobie goſpodarowania ſpoſobu, oraz ieſt opiekunem wdow y ſierot, y dozorcą dni ſieyby dla ſkarbu.

Ławnicy mieć dozor maią nad dniami pań-

ſzczyźnianemi, ażeby tych dni ſkarbowa robota naydoſkonaley zrobiona była.

Wieyſcy pilnować maią porządku wſiow, ſzarwarkow dworkich y wieyſkich, magazynu publicznego, kaſſy wieyſkiey, y oraz być opiekunem z prawa obranym dla każdey we wſi wdowy y ſieroty.

Dzieſiętnicy pilność nad dziewięciu innemi do ſwego dzieſiętnictwa przyłączonemi robotnikami mieć będą.

Obſzernieyſzy zaś każdego z nich powinności opis, kładzie ſię pod artykułami do nich ſamych ſzczególniey ſłużącemi.

Domy urzędników wieyſkich znakami umyślnie na to zrobionemi oznaczyć kazałam, ażeby każdemu wiadomo było: gdzie zwierzchność każdey wſi znaleść będzie mogł, w czaſie iakiey pilney potrzeby.

ARTY-

ARTYKUŁ II.

Wypiſanie oſob ſkładaiących ſąd y zwierzchność we wſiach, z rożnicą tychże wſi.

Rożność Wſi.		Nazwiſka Wſiow.	Oſoby Zwierzchność y Sąd ſkładaiące.			
			Woyci.	Ławnicy.	Wieyſcy.	Dzieſiętnicy Sądowi.
		Gorka - -				
		Pożarow -				
		Sułoſzyn -				
		Białobrzegi -				
		Bożniowice -				
		Zakalew -				
		Poizdow -				
		Stoczek -				
		Skarbicieſz -				
		Talczyn -				
		Thorzow przyłącza ſię do Gorki.				
		Wola Skromowſka				
		Skromowice -				
		Łukowice -				
		Rozwadowek				

ARTYKUŁ III.

Nadgroda Woytom, Ławnikom, Wieyſkim, Dzieſiętnikom Sądowym, y Dzieſiętnikom poſpolitym.

Woyci od pańſzczyzny dworſkiey tygodniowey, od ſzarwarkow mieſięcznych dworſkich y wieyſkich, od zwiezienia do dworu drew ſążniowych ſą wolnemi: płacę zaś pienięźną, oſyp, daninę dawać, y inne powinności pełnić powinni będą.

Ławnicy od pańſzczyzny dworſkiey tygodniowey, od ſzarwarkow mieſięcznych dworſkich y wieyſkich ſą wolnemi: płacę zaś pienięźną, oſyp, daninę dawać, y inne powinności pełnić powinni będą, oprocz wyżſzego ich uwolnienia, z dni ſzarwarkowych wieyſkich na ich potrzebę z wſi w ich przełożeńſtwie będącey dla każdego daie ſię w roku dwanaśćie, które na zarobienie ſobie gruntu obrocić będą mogli, to ieſt w każdym mieſiącu biorąc ſobie z ſzarwarku wieyſkiego robotnika iednego.

Wieyſci od dni ſzarwarkowych dworſkich

y wieyſkich ſą wolnemi, inne wſzyſtkie powinności pełnić powinni będą.

Dzieſiętnicy ſądowi od wyrobienia zboża na krupy, y włokna dawania do dworu ſą wolnemi.

Dzieſiętnikom ſądowym y poſpolitym, dziewięć ludzi do ich przydanych dzieſiętnictwa zarobić razem powinni w ſwoim dniu morg ieden pola na oziminę, y morg ieden na iarzynę.

ROZDZIAŁ IV.

ARTYKUŁ I.

Uſtanowienie Sądów Wieyſkich.

Żadna ſprawa odtąd iakiegokolwiek bądź gatuntu, wielka lub mała, nie wprzod przychodzić powinna do Sądu Guberniowego, aż oſądzoną zoſtanie przez woyta, ławnikow, wieyſkiego, iednego z kolei dzieſiętnika, ktorzy tak ten ſąd ſpra-

wować ſą obligowani, ażeby ani Bogu, ani zwierzchności zamkowey, ani gromadzie w odpowiedzi y przewinieniu nie byli, za złe y nieſprawiedliwe urzędu im powierzonego zażycie: w tym ſądzie wielość głoſow decydować będzie, to ieſt: z ſiedmiu gdy czterech na iedno ſię zgodzi, moc prawa y dekretu przy nich zoſtanie, exekucya ktòrego nie wprzod naſtępować powinna, poki w Gubernii approbowanym dekret ich nie zoſtanie, chybaby była ſprawa tak małey wagi, żeby w niey decyzya kary żadney ani pieniężney, ani cieleſney za ſobą nie pociągała. Ktoby z tego woytowſkiego ſądu nie był kontent, ma moc appellacyi do Gubernii; a ktoby y tym nie kontentował ſię, do mnie ſamey mocyą założyć może. Lecz żeby podobne ſrzodki dla ſamey tylko niewinności opatrzone w kłotliwość nie wprawiły obywatelow, ſtanowi ſię: iż takowy, ktòryby przez ſąd tych trzech iuryzdykcyi przeſzedł, a w każdey z nich przegrał, plagami publicznie przed domem woyta w właſney wſi karanym zoſtanie, po ktòrych do żadnego urzędu we wſi zażytym być nie będzie mogł nigdy, z praktyki to bowiem wiemy, iż dobry y pilny ſwego domowego rządu obywatel, kłotniami we wſi

bawienia ſię czaſu nie ma; więc żeby winni y prożniacy innych cnotliwych nie kłocili niewinnie, wyznaczoną karą powściągnionych mieć chcę.

Jeżeliby kiedykolwiek ten wzwyż wyrażony ſąd woytowſki był o nieſprawiedliwe urzędu ſwego zażycie, o parcyalność y wziątek iaki od ſtron przekonanym, tego momentu iuryzdykcya dworſka z tego urzędu zrzucić przewinionego powinna, ukarać go ſześć niedzielami w kaydanach taczkami, y oddaleniem na całe życie od podobnego urzędu ſprawowania.

ARTYKUŁ II.

Spoſob zaś ten uſtanowiony mieć chcę.

Skoro woyt odbierze iaką ſkargę, lub inney iakiey dolegliwości między włościanami ſwoich wſi zdarzoney wiadomość: zaraz ſądy złożyć powinien, y obwieścić dwudzieſto czterma godzinami przed terminem o dniu przypadaiącym ſądów przez dzieſiętnika tego, w ktorego dzieſiętnictwie ſtała ſię ſprawa, daiąc im czas ten dwudzieſto-czterogodzinny do przygotowania ſię y obrony.

Po wyſzłym zaś oſtrzeżenia czaſie, ma zaſiąść woyt z ławnikami, wieyſkim, y dzieſiętnikiem przyſięgłym na ſąd, a po wyſłuchaney obydwoch ſtron relacyi ſprawy, ma ſtronom wyiść kazać, z pozoſtałemi zaś y wyznaczonemi oſobami do ſądu, ſprawę tę iak nayſumnienniey oſądzić, w ſentencyi którey gdy czterech na iedno zgodzą ſię decyzyą wyrok ich ſłuchany być powinien, tę więc ſtronom przywołanym opowiedzieć maią zaraz, a ieżeliby tą ſentencyą ſtrony nie kontentowały ſię, appellacya do Guberniowego ſądu dopuſzczona nieodwłocznie ma być.

Czas tym ſądom nie ieſt pewny oznaczony, zawſze bowiem powinien go woyt złożyć za każdą trafiaiącą ſię ſprawę, byle ſtronom na dzień ieden pierwey go zapowiedział, y dał czas nagotowania ſię do explikacyi, iak ſię wyżey rzekło.

Dnia niedzielnego do tych ſądów użycia zupełnie zakazuię, y czaſu po obiedniego, wyznaczaiąc ranną godzinę w lecie ſiodmą, w zimie oſmą, iako do tego nayſpoſobnieyſzą; w czaſie choroby na którą oſobę z ſądowych, ma być przybrany którykolwiek z dzieſiętnikow do ſądu, aby zaſtąpił mieyſce chorego dopoki nie ozdrowieie.

Także gdy ktòry z ſądowych pozywa, lub pozywanym będzie, w ten czas na ſprawę tę z inney wſi urząd ma być ſprowadzony, co zawſze ma ſię praktykować, iak prędko iakiekolwiek oſob ſądzących ſię ſkoligacenie z urzędem będzie.

Jeżeliby zaś lub w czaſie, lub w ſpoſobie ſądzenia, lub też w regułach przepiſanych, uchybienia defekt ſię iaki pokazał, takowy ſąd za nieważny uznany będzie, który żeby był nayſprawiedliwſzy, boiaźń Boſkich ſądow w oczach woyta, y ſądzących być zawſze powinna, y ta kara ktòrą za złe ſądy odſądzeniem na cały wiek od każdego urzędu wſtyd zaciągać będzie, nietylko na woyta ſamego, ale y na dzieci iego zkażonych winą niecnoty rodzicielſkiey.

ROZDZIAŁ V.

Obiaśnienie ſłużby Woyta.

Woyt z gromady całey wybrany, y do pomocy dworſkiey uſługi użyty, być powinien bogoboynym, ſprawiedliwym, nieposſpolituiącym ſię, od niecnot, pijań-

ſtwa, y wſzelkiey nieprzyſtoyności dalekim, wſtrzemięźliwym w goſpodarowaniu, przykładnym w ſkarbowym rządzeniu w exekucyi pilnym, przywiązanym, ſkutecznie dozor czyniącym, ſubordynacyą doſkonale zachowuiącym, y w oſobie Gubernatora czcić Pana y ſzanować umieiącym, bez opowiedzenia ſię dworowi nigdzie woyt wyiechać nie powinien, pilnuiąc ſeſſyi tygodniowych y mieſięcznych, na których zawſze znaydować ſię ma.

Woyt poſłanym kiedy będąc od Pana Gubernatora dla przeyrzenia robot pańſzczyźnianych, wiernie ten raport uczynić powinien, czy każda robota podług ordynacyi pilnie, porządnie, y goſpodarnie zrobiona zoſtała; krzywdę ieżeli gdzie widzi ſkarbową, donieść o niey powinien rownie iako y o wyſtępku, ieżeli go we wſi obaczy z pogorſzeniem drugich, iako to: kradzież, piiaństwo, niegoſpodarne niſzczenie maiątku ſwego, y inne podobne niecnoty; ieżeliby zaś obaczył potrzebę wſpomożenia iakiego włościanina, pomocy w chorobie, ratowania w ubóſtwie y niedoſtatku, raportować Panu Gubernatorowi powinien nieodwłocznie.

Rewizya ſtanu goſpodarſtwa dworſkiego

co tydzień w piątek czyniona od woyta być powinna, obieżdżaiąc uſianie pola, y ſianożęci, ieżeli nie ſą ſpaſione, ieżeli bydle iakie wkradłſzy ſię ſzkody nie czyni, ieżeli w granicach kto nadwyznaczenie ſwoich, nie zabiera co dworſkiego, czy woda nie zaparła ſię ieſienią, y czaſow wioſiennych na polach ſzkodząca zbożu, ieżeli rowy, bruzdy nie pozałaziły, ieżeli kopy zboża, ſterty ſiana ſą w całości, ieżeli w ſtawach ryby iakiemi ſtatkami, ſieciami, ościami kto nie wyławia; którę to obiażdżkę nocą y dniem czaſami czynić ieſt obligowany woyt; doyrzeć oraz powinien, czy woda grobli gdzie nie podmywa, czy ſię nie zakradła, czy niemaſz niebeśpieczeńſtwa iakiey przerwy, ktòra wcześnie zreparowana większey ſzkody ochronić ieſt zdolna, czy w młynach ſą wſzyſtkie narzędzia y porządek, ieżeli przez młynarza lub kogo innego niemaſz w nim kradzieży, dla tego ſkrzynie w młynach będące dla zſypywania miarek zbożowych za kluczem woyta być maią, z ktòrych wymiar po napełnieniu onych w obecności Piſarza Prowentowego, woyta, y młynarza odſypywane pod zamknięciem ſkarbowym poty być ma, poki oſobno zſypywana cały tydzień aż w ſobotę wymierzona nie zoſtanie.

Wiadomość wiele ſię wymierzyło zboża z miarki do ſkarbu przypadaiącey, mieć ma woyt na oſobliwych karbach, aby ią ſprawiedliwie podał w czaſie zapytania.

Nikt bez biletu mleć nie powinien, dla tego więc Piſarz woytowi da biletów pod liczbą kilkadzieſiąt, a woyt będzie one rozdawał chcącym iachać do młyna, mielący zaś odda młynarzowi, a młynarz one Piſarzowi pod czas ſobotniey ſeſſyi.

Dozor woyta być ma także, czy w karczmach ieſt porządek y czyſtość z przepiſow zachowana, czy ieſt oſtrożność od ognia, czy nie podwozi kto obcych trunkow, czy ieſt wygoda dla przeieżdżaiących, czy reparacyi iakiey nie potrzeba; żłoby, wrota, dachy czy opatrzenia iakiego nie wymagaią, na gnoy iamy przy karczmach czy ſą wykopane, czy gnoie w nich porządnie ſą wrzucone, czy ſłomą przekładane: ſtoły, ławy, zydle, piece czy ſą powycierane, wybielone, okna czy nie pozapaſkudzane, czy nie powytłukiwane; ſtudnia czy czyſta, czy wyprzątniona, czy wylania wody przez zatęchnienie nie potrzebuiąca.

Straż nad ſzynkami y ſzynkarzami daie ſię woytowi, za iego kluczem w ſzafie umyślnie na to zrobioney wodką trzymana być ma,

brania oney na szynk w żadne osobne naczynia na zapas szynkarzow pozwalać nie ma, lecz z beczki toczyć ią powinni chcącym pić w austeryi, lub w naczynia biorącym do domu, doświadczać woyt powinien czy szynkarze miarą sprawiedliwą, ceną dworską, y tym samym gatunkiem trunki przedaią, iakim ze dworu biorą.

Woyci z szynkarzami ieździć powinni po trunki do browaru, oraz z Pisarzem na karbie składanym zarznąć wiele się weźmie wodki baryłek, lub piwa beczek. Wodkę wraz zamknąć swoim ma kluczem, a iak tylko trunek się skończy, natychmiast z szynkarzem do wyiazdu naglić, aby austerya bez trunku nie była; ieżeliby zaś fałsz w mierze lub w cenie, albo podwoz trunkow postrzegł na szynkarzu, nieodkładnie o tym ma donieść iego zwierzchności. Rewizyę oraz powinien uczynić, ieżeli wieyskich y dziesiętników dozor gospodarstwa włościan iest doskonały podług ich przepisu: czy u każdego w domu y w polu iest wszystko podług ordynacyi czysto y porządnie zagospodarowano, czy włokna białogłowy za piecem nie suszą, czy z lulką, z łuczywem po domach, po wsiach kto nie chodzi, czy porządek ogniowy podług artykułu iest u ka-

żdego goſpodarza w tym zachowaniu, iak ieſt dworſka uſtawa. Obieżdżać też co piątek powinien wſie do ſwego folwarku należące, ażeby y tam ſam widział, ieżeli exekucya rozkazow dworſkich we wſzyſtkich pełni ſię artykułach. Kominiarzow wieyſkich pilnować maią woyci, ażeby mieli ſtaranie o kominach wycieraniu włościan, według przepiſu pod Rozdziałem XIV.

Należy y to do woytow mieć pilne ſtaranie o wołach ſtadnych, w ſtayniach wieyſkich lokowanych z wſzyſtkich wſiow do folwarku należących, z ktoremi rownie obchodzić ſię maią, iak ſię praktykuie w holenderniach dworſkich, to ieſt wpuſzczaiąc w trzodę dnia 1. Czerwca, a 1. Liſtopada na ſtaynię biorąc, od ktorego czaſu przez inne wſzyſtkie mieſiące na ſtayni ſtać maią, ktorych karm, dozor, wygoda, y pilność naywiękſza zaleca ſię wóytow attencyi; żadna więc wieś ſwego ſtadnika u ſiebie odtąd konſerwować nie powinna będzie, ale po wybytych letnich mieſiącach, po wſiach u trzod oddawane być maią do ſtaien wieyſkich, dla tym doſkonalſzego onych dozoru, przy ktorych ażeby oſadzony był paſterz wieyſki zaleca ſię; lecz że karm zawſze wieleby koſztował gromady, więc na

każdą ſtaynię wieyſką po 3. morgi odłączoney ſianożęci być ma razem dla wſzyſtkich gromad w łąkach Białobrzeſkich wytrzebić ſię maiących, które gromady powinni będą zkoſić, złożyć, y zwieść każda do ſwoiey ſtayni, dla złożenia porządnego pod ſtrych.

Ze zabawka każda ta ieſt nayprzyſtoynieyſza, która pod rodziców ocząmi, y ſtarſzych wieyſkich odprawować ſię będzie: dla tego więc porządku ſtarać ſię woyci będą, ażeby zawſze w Niedziele y Swięta muzyka po wſiach była, któraby łatwieyſzey y bliżſzey zabawki włościan pozwoliła, ta zaś żeby tylko do godziny 10. grała zalecam, pozwalaiąc wczaſu włościanom dla dnia Poniedziałkowego na pańſzczyznę naznaczonego.

Woytow nayſzczególnieyſzą ieſt powinnością także doyrzeć, żeby wſzyſcy urzędnicy po wſiach, y każdy goſpodarz pełnił naydoſkonaley rozkazy y uſtawy dworu; przeſtępuiący być od niego upomniony zaraz powinien, a nie poſłuſzny na ſeſſyi tygodniowey lub mieſięczney oſkarżony być ma: bo woyt ieſt ſtrożem od ſkarbu przydanym, za każdy więc uſzczerbek, niedozor, y uſzkodzenie dworowi ſam w odpo-

wiedzi zoſtanie, a za cnotliwe uſługi względu y naygrody ſpodziewać ſię powinien.

Że konie, woły ſtadne dla zapomożenia w piękny rodzay bydła dane ſą gromadom, więc użyczenie onych bądź dla rządzcow tych dobr moich, bądź dla obcych uniwerſalnie zakazuię; czego ſtrzedz że ieſt pierwſzą powinnością całey zwierzchności wieyſkiey, mianowicie woyta y wieyſkiego, więc pilne ſtaranie o wykonanie nayzupełnieyſze tey woli moiey mieć będą, za ktòrey przeſtępſtwo tak iak za wſzyſtkie inne artykuły ſami w odpowiedzi ſkarbowi zoſtaną.

Przedaż zboża włościan niegdy naſtąpować nie powinna, ani żaden wywożonego bez wiadomości y zaświadczenia woytow, ktòre na pierwſzey ſeſſyi prezentowane być ma od tego, ktory tę przedaż zrobił.

W iezioraeh że nikt nie ma pozwolenia łowić, więc woyci dozierać będą, ażeby żadna od nikogo ſkarbowi czyniona ſzkoda w tey mierze nie była, a o przeſtępnych donieść dworowi krzywdę, ſtratę y niewygodę ztąd ponoſzącemu.

Przy dyſpozycyi pańſzczyzny w wieczor, woyci z ławzikami być u Adminiſtratorów powinni, dla tego, ażeby zaraz z wieczora

włościan wszystkich obeszli, y o robocie, na ktôrą poydą nazaiutz uwiadomili; zalecaiąc im, ażeby ten zaprząg, albo narzędzie wcześnie w wieczor oporządzili, z którym wyiść będą mieli, nie mitrężąc sobie poranu, czego exekucyi y sami przypilnuią.

Strzedz oraz woyci sumniennie powinni, ażeby nigdy koley włościan na pańszczyznę od ławnikow, a od wieyskich na szarwarki, y inne podroże wyżnaczonych zmieszana nie była, ani przeskakiwana, ale ieden podle drugiego, żeby na odbycie iey był wołany oprocz tych, których choroba wszystkim wiadoma w łożku utrzymuie, y pracy nie pozwala.

Przy sieybie pol dworskich woyci nieodstępnie być maią, wyręczaiąc pod ow czas ławników od dozoru tey dworskiey usługi, strzedz zaś będą, żeby siewacze zawsze iedni rzecz tę starownie, pilnie y życzliwie wykonywali, żeby rowno ziarno wsiewali, żeby koszyki porządne y całe do tego używali, żeby w rękach noszone nię były, ale na taśmie przez rękę, żeby siewacz ieden podług ustawy wielość taką zboża zasiał, ile iest morgow iemu wyznaczonych, żeby te zboże pod likiem garcow y wiadomością morgow do usiania, dnia każdego sami woy-

ci odbierali, y na karbach swoich po skończonych zasiewach do regestru Pana Gubernatora na sessyi zapisywali, dla moiey wiadomości y konfrontacyi w czasie z regestrami Gumiennego y Pisarza.

Ta woyta powinność ciągnie y tę za sobą, żeby moczenie zboża wcześnie dopilnowali, y kadzi reparacyę uczynili: owo zgoła żeby tego dopatrzyli, cokolwiek do usiewu pol będzie należało, strzegąc szkody skarbu we wszystkim tą życzliwością, która nie raz odemnie iest iuż doświadczona.

Co sessya woyt y wieyski o chorych we wsiach raportować maią, a nim wyidą od siebie, obeyść ich należy, żeby wiedzieli, ieżeli od dworu iakiego nie potrzebuią ratunku lub lekarstwa, obiaśnienie doskonałe maiąc każdego choroby.

Opieka sierot, że z sprawa należy do woytow y wieyskiego, ich więc będzie powinnością do domu umarłych ciało wyprowadzić z tą świątobliwą attencyą, iaka chrześcianom należy, dać zaraz potym znać Administratorowi, z którym poydą na spisanie maiątku pozostałego bądź męża lub żony zmarłey, któren regestr na pierwszey sessyi podany być ma, y oraz informacya dana,

ieżeli

ieżeli wdowa zostanie, iaki iey był własny wniosek.

Względem sądow, pol przedaży, dozoru maiątku powszechnego włościan, że iest w wyższych artykułach doskonała informacya, ta się tu nie powtarza; exekucyą tylko pilną woytom zalecaiąc wybranym z zgromad, naprzykład wierności dla skarbu, y cnot wszystkich Chrześciańskich.

Gospodarstwo włościan partykularne, rząd ich domowy, czystość we wsi, ostrożność od ognia, ulic utrzymywanie, o magazynie, kasie publiczney, pasie, stayni wieyskiey, placow młodzieńskich dozor y staranie wspolne z wieyskim, są powinnością woyta, ktory iest pierwszym wsiow rządcą y gospodarzem.

Stroża y wychodzenie na flis, że ma swoy regulament, więc woyci przestrzegać go maią, y corocznie zrobić tego wyznaczenie podług ustawy.

Gdy pożar lasow skarbowych bliski ktorey wsi ukaże się, na ten czas przez uderzenie dzwonka wszyscy z porządkiem ogniowym tak wychodzić do ratunku y zagaszenia tego ognia maią, iak gdyby gdzie we wsi gorzało.

Sądow nayſprawiedliwſze ſprawowanie zaleca ſię woytowi, ktòre zawſze świadczyć będą o cnotliwym iego ſumnieniu, y o nim dworowi zaręczać.

Białogłowy do babienia wyuczone być ſzczególnie w dozorze woytow powinny, ażeby funkcyą ſwoią pilnie odbywały, ze wſiow ſię nie oddalały, trzeźwo ſię zachowywały, y w żadney niecnocie notowane nie były. Co ſię zaś im należy dochodzenie tego w regularności zachowaią. Strzedz oraz będą, żeby żadna inna kobieta białogłowom rodzącym we wſi nie ſłużyła, tylko ta, która ma na to od Profeſſora y od ſkarbu przywiley.

ROZDZIAŁ VI.

Obiaśnienie ſłużby Ławnika.

Ławnikow funkcya ieſt ta ſzczególna dopatrzyć wſzędzie y na każdym mieyſcu, y przy każdey robocie dni pańſzczyźnianych, ażeby każdą rzecz dyſponowaną pilnie y dobrze zrobili.

Z takowey bowiem roboty właſny ludzi wynika pożytek, bo raz dobrze co ieſt zrobionego, trwa na zawſze, a to co źle, uſtawiczney poprawy potrzebuie, naoſtatek poźno lub prędko przerobiona drugi raz być muſi, a iako wierność przyſięgła Ławnika ſkarbową w nim ufność zaręcza, tak z całey gromady będąc wybranym do pilney ſtraży każdey ſkarbu krzywdy, ſtrzedz iey poczciwie wſzędzie powinien, tak wierząc, że za każdą Bogu odpowiedzieć będzie muſiał, y że nadgrodę dla niego koniecznie ſkarb obmyślić muſi, nie notowane y pilnę widząc iego dla ſkarbu uſługi.

Powinności ieſt więc ławnikow na raportach tygodniowych bywać, y ſam odebrawſzy dni pańſzczyźnianych dyſpozycyą po tę ſzczególnieyſzą co wieczor będzie chodził wraz z woytem y wieyſkim do Adminiſtratora, od którego ią odebrawſzy poydzie z woytem y wieyſkim zapowiadać ią podług kolei, nie miiaiąc nikogo tylu ludziom, ile nazaiutrz dyſponowana będzie potrzebować robota wyznaczonym zaleci, ażeby wſzyſcy przed wſchodem ſłońca do tey poſługi w gotowości byli; wozy, ſochy, y inne naczynia goſpodarſkie, żeby w wieczor narządzili, nie mitrężąc ſobie czaſu,

czego w szczególności doyrzeć maią wieyscy y dziesiętnicy, y rano zbudziwszy dopatrzyć powinni, ażeby woły napasione mieli, y tak do wyiścia uspozobieni, ażeby żadney mitręgi nie było. Dzieci, białychgłow, y słabych ludzi przyimować w lik pańszczyzny nie powinien iako nie zdatnych do ciągłey y dobrey roboty, w którey ani uciemiężać, ani folgować ławnik nie powinien strzegąc szczególnie dobroci y wielości podług przepisu wyznaczoney roboty.

Po zachodzie słońca ławnik ludzi trzymać nie powinien, ale rowno z zachodem ich puścić, tym co robotę uskutecznili bilety oddać powinien, a tym którzy ią nie skończyli, nazaiutrz bez pańszczyzny wyiść każe, o czym zaraz raportować Administratorowi powinien, powrociwszy do domu powie oraz, ieżli mu ludzie posłuszni byli, ieżeli nie leniwo powinność swoią odbywali, ieżeli który nie zachorował, lub iemu y iego bydlęciu czy nie stał się iaki przypadek.

Na tygodniowym zaś raporcie Guberniowym generalny raport dać ławnik powinien, wiele w tym tygodniu zrobiono, wiele ludzi ieszcze trzeba będzie do skończenia iey. Czy któren z włościan nie prze-

ſłużył dnia pańſzczyzny, czy na którym nie zalega, y za co zalega, czy wſzyſcy ludzie wychodzili na pańſzczyznę, czy któren w domu nie zoſtawał, y za co zoſtawał? na co wſzyſtko odebrać powinien dalſzą z Gubernii dyſpozycyą.

Wiadomość nayregularnieyſza być ma u ławnika dni wſzyſtkich pańſzczyźnianych y powinnych do odbycia, lik ſprzężaynych, poł ſprzężaynych y pieſzych ludzi, którzy oſtatni gdy podwoyni dzień odprawuią, w tygodniu pańſzczyzny, ta zalegać na nich nie ma. Pańſzczyzny generalnie zażywać nikt dla ſiebie prawa nie ma, ani iey pozwałać brać, ani iey uſtępować, ani ſtrzeż Boże przedawać. Co wſzyſtko iako ſię nie zgadza z wiernością Bogu poprzyſięgłą dla dworu, tak notowany ławnik gdy w tey mierze zoſtanie, w liku poczciwych włościan umieſzczonym być nigdy nie może, y oddalonym zoſtanie od całego względu y świadczenia ſkarbowego, karę wſtydliwie tę znoſząc, na którą żaden poczciwy człowiek zaſłużyć ſobie nigdy nie może.

Praca cała w dworze ławnika ta tylko zoſtaie, która do patrzenia roboty dworſkiey dobroci potrzebuie, iak prędko wielość iey iuż przez uſtawy raz na zawſze ieſt

wyznaczona, więc każdą iak ſkarb zrobioną mieć chce, tak ławnik wypełniać to uczyć ſię powinien, ſtrzegąc nietylko dopatrzenia roboty, ale koniecznie y ſpoſobu iey uſkutkowania podług przepiſu. A naprzod w oraniu y bronowaniu uważać maią, ażeby ludzie z lepſzemi wołami na cięższym, a ſłabſzemi na lżeyſzym uſtawieni byli gruncie, między któremi dzieſięciu zawſze dzieſiętnik ieden umieſzany być ma; a ieżeliby któren z włościan na oranie lub bronowanie wyſzedł z iednym koniem lub wołem na robotę, takowych ſprzęgać wſpolnie trzeba, a zbywaiących od tey poſługi pieſzych ludzi do inney obrocić zaraz należy roboty.

Rozſtawienie ludzi na robotę podług przepiſu być ma zawſze w tey wielości, iak ieſt wyznaczona.

Na oranie pierwſze nowin żaden włościanin bez ſiekiery wychodzić nie ma, dla podcięcia korzeni zawadzaiących oraniu.

Przy powſzechnym oraniu ławnicy poſtrzegać maią, ażeby w podrzutach tak wioſiennych, jako y ieſiennych ſkiby ściſło ſkładane były, nie zoſtawuiąc calcow nieruſzaney ziemi, y żeby raz przy razie ziemia

łamana blisko była, w zagon orząc, maią pilnować, ażeby znakow morgowych nie psowano y nie przeorywano, żeby przy morgu nayprościeyszą linią zagony wyciągano, po 9. skib, żeby na ieden składano, w morg 18. zagonow mieszczono, w gorę ich wynoszono, y bruzdami prostemi każden dzielono.

Do bronowania idącym ludziom, maią ławnicy rozkazać grabie wziąć z sobą, brony ponaciskać, umiarkować dla nich powinną wagę, uwiązane daleko mieć od sprzężaiu, żeby się w gorę nie wznosiły, y końcem tylko ziemi dotykały; przypilnuią oraz, ażeby gruzy y kawały ziemi starownie porozbiiali, broną pyrz wyrywany zaraz zgrabiali, na kupki gromadzili, y na brzegach gruntu składali porządnie.

Po usianiu bronowanie na wyższym gruncie w poprzek, a na niższym w zdłuż być ma, brożnienie na wyższym gruzcie płytsze, na niższym głębokie robione być powinno, dwa razy sochą brozdę każdą przepędzaiąc, uważywszy pierwey doskonale wygodny spad wody, w mieyscach zaś spadzistych w poprzek zagonow brozdy przepędzać należy.

Przy wywozie gnoiu letniego poſtrzegać ławnicy powinni, żeby po 80 fur na morg 1. ſkładano, żeby go kupkami nawozili dla łatwieyſzego rozrzucenia, żeby na mieyſca wilgotne y ſapowate ſam końſki gnoy, a na wyżſze grunta żeby z obor, y z gnoiarni wywozili, żeby go rowno uścielali, żeby na polu długo zoſtawiony nie leżał, bez w orania w ziemię, zaś wożąc go, ieżeli na w oranie czaſu nie ſtanie, przeſtrzegać ławnicy będą, ażeby wielkiemi kupami był na iednym mieyſcu ſkładany, y ſłomą z wierzchu ukryty, iednego zaś y drugiego do nabierania ſpędzone podwody, razem do chlewow naieżdżać nie maią, ale porządnie iedne za drugiemi iść w koley maiąc ſwoich dzieſiętnikow pomiędzy ſobą, a ſtanąwſzy na mieyſcu pomagaiąc ieden drugiemu do nayprędſzego nałożenia gnoiu; ten porządek być ma rownie zachowany przy wywozie zboż y ſiana, ażeby nie zdatnie ludzie nie ſtali czekaiąc kolei.

Do żniwa ludzi podług przepiſu rozſtawuiąc ławnicy przeſtrzegać maią, ażeby zboże nie zbyt wyſòko zżęte było, żeby kłoſow nie rzucano, nie łamano, nie deptano, żeby więz goſpodarſką mieli, kopy żeby knyblowane były rowno robione,

po 15. w mendel, a po 60. w kopę fkładane.

W młoceniu uważać ławnicy powinni, ażeby zboże wyrzucane przez dwornika, dobrze z ziarna y czyfto wymłacali, nigdzie go nie zfypywali, y botami nie roznofili, a flomę większą na kule wybierali.

W trzebieniu gruntow pilnować maią ławnicy, żeby gatunkami odkładane drzewo było podług każdego zdatności, iuż to na koły, żerdzie, pale, te pomnieyfze z pod niego nie uprzątną fię, które także odłączone być maią, iakie na budowy, iakie na tarcice zdatne fą, a dopiero na nic nie zdatny chroft, fufz, odcięte gałązki, rozefławfzy na gruncie dla fprawienia go zapalili.

W trzebieży łąk ławnicy mieć attencyą będą, ażeby każdy krzak ile łoziny y olfzyny z korzeniami był z ziemi wydobyty, y zaraz w ftofy fkładany, a z gałęziami y z chroftem zbyt blifko przy ziemi rofnącym, zrobić to, co fię wyżey rzekło, w trzebieży gruntow.

W kofzeniu łąk uważać ławnicy będą, ażeby pokofy kofzono nifko przy ziemi, rowno y fzeroko, żeby zaymowali grabiąc, y w krzaki y błota trawy nie rzucali.

Ludzi do rzucania ſtert tak udyſponować powinni, ażeby iedni do zamykania kop na gładkich mieyſcach z końmi y powrozami, a na kępiſtych z wozami byli, inni zaś do podawania, a inni do ſkładania w ſterty użyci zoſtawali.

Przy rąbaniu ſtoſow ſążniowych poſłani ludzie, ſtrzedz ławnicy maią, żeby tam tylko cięli, gdzie Oberſtrażnika wyidzie dyſpozycya, nie tykaiąc młodego y zdatnego na budowle drzewa, ani dębinki y ſoſienek, w ſążnie zaś układaiąc każdy ławnik ſążeń ma mieć dworſki, y żadnego nie przyimować ſtoſu, tylko ten, który będzie miał w ſobie wyſokość, długość, y ſzerokość tegoż ſążnia, te zaś porządnie między palami z boku związane być maią.

Sztuki wielkie lub kłody zwożąc, uważać należy, aby podług wielkości drzewa po 2. konie, po trzy pod iednę podprzęgano, nie zrywaiąc ciężarem nieproporcyonalnym zwierza; obrobienie ktòrych bądź na Dworſką lub Wieyſką potrzebę podług miary wydaney z Gubernii zrobione być ma.

Gdy zakazane ſą w drogę Podwody, powinni Ławnicy o tey uſłyſzawſzy na ſeſſyi dać wcześnie wiedzieć włościanom podług ſprawiedliwey na każdego kolei, ażeby

porządnie w drogę w dzień y czas od Pana Gubernatora wyznaczone gotowi byli, nad ktòremi dozor iednemu być ma zdany dziesiętnikowi, y iemu posłuszeństwo od drugich zalecone, oraz y żeby szli zawsze siebie razem nieodstępni, dla pomocy zobopolney sobie dania w czasie potrzeby.

Reparacya drog publicznych do porządku naypotrzebnieysza, utrzymywanie iuż zrobionych, nowych zrobienie, po wyznaczeniu y wyprostowaniu przez Geometrę, iest powinnością dozoru ławnika, ieżeli te pańszczyzną robić się będą, a gdy dniem szarwarkowym, wieyski staranie te zastąpić ma; ieden zaś y drugi rowny tey roboty przepis maiąc, te w tym sposobie wykonywać zawsze będą.

Ażeby gdzie są kamienie z drog szarwarkiem te sprzątnąwszy, na brzegach drog zkładać do czasu, a zorawszy y zawlokłszy gościniec lub ulicę, gdzie doł kamieńmi wyrownać, a z pagorkow pobliższych może na samym wytkniętym gościeńcu będących ziemią wziętę ich przysypać; gdzie zaś zbyt głęboka iest nizina, tam nayprzod rowy z obydwoch stron poł prętowe bić, a groble na śrzodku funduiąc faszynami z drzewa takiego zrobionemi co wilgoci puszczać, y

krzewić ſię zwykło, iako to łozina, wierzbina, iwina &c. Wierzchami do śrzodka, a końce do rowow obracaiąc na te darń y ziemię z rowow braną ſypać na poł łokcia, y tak warſtwami układać, od faſzyn znowu zaczynaiąc, aż do rowności drogi być zrobioney maiącey, zawſze z bokow robiąc ią pochyło, y zatykaiąc w nie roſzczki małe wierzbowe pomiędzy ziemię, ktore puſzczaiąc korzonki zmacniaią z bokow groblę, y iey rozſypywać ſię nie pozwalaią; gdy zaś pod gorę podchodzić będzie, oſtatnia warſtwa groblę kończąca być ma z piaſku na poł łokcia ſypanego, ieżeli gdzie kamieni niemaſz, ażeby pod piaſek ſzychłe na faſzyny ułożyć można było, ktora to grobla tak umocowana zaraz być powinna wſparta od rowow biciem kołow wierzbowych zpochowa do grobli ſtawianach, ktore gdy rozkrzewiać ſię zaczną, będąc zawſze przycinane z gory rowno z groblą, trwałe dla grobli od wody dadzą wſparcie. Tak gdy zoſtanie uſypana grobla, na rzeczkach moſtki albo upuſty z poręczami dawaiąc rowne z grobli ſzerokością obſadzić ią trzeba drzewami proſtą linią po 15 łokci odległości ſadząc drzewa po 5. lub 6. łokci w gorę wynieſione wyſokie y proſte, ktore żeby ſię od

razu przyięły, należy opatrznie ich brać z lasu nie obrażaiąc, ani urywaiąc korzeni, od Października do czasow poźney zimy w iesieni, a na wiosnę od Marca, do końca Kwietnia. Drzewka z lasu na sadzenie brane być maią znaczone, iak były na połnoc obrocone którym bokiem, ażeby podobnie znowu powsadzać; zawsze wiele ogrodnikow radzi rzecz tę na nowiu miesiąca robić, które nim się z lasu przywiozę, przygotować trzeba doły na połtora łokcia głębokości na wyższych mieyscach, a po łokciu na niższych, szerokie śrzodkiem na łokieć 1. w które drzewka sadzić, korzenie dobrze układaiąc, y obiiać mocno ziemią, z dołow wyrzucaną koło korzeni, żeby wilgoć miało, a potym we trzy dni do kołow (opalanych od ziemi mocnych) uwiązać ich od spodu należy, y obwiązać tarniną na połtora łokcia wysoko, ażeby żadne bydle nie tarło się, y blisko nie mogło przystępować, koło zaś drzewa o poł łokcia trzeba wałek z ziemi zrobić, żeby wilgoć około korżeni dłużey zatrzymywała się z spadkow dżdżow, co iako iest funkcyą szczególnieyszą ogrodnikow wieyskich, tak dla tego iest tylko ławnikom wypisana, żeby dozieraiąc roboty tey za pańszczyznę wyznaczoney wiedzieli,

iak powinna być zrobiona, y opuſzczenia ſię ogrodniczkom nie pozwalali w tey mierze. Mieyſca zgorzyſte lubią brzeſcinę, iaſieninę, iarzębinę, y fruktowe drzewka, iako to czereśnie, gruſzki, iabłka, &c. mokry, grunt lubi topolinę, świdzinę, olſzynę, wierzbinę, więc widziawſzy drogę do wyſadzenia należącą, przygotować ławnicy maią kazać takiego drzewa, iakiego grunt potrzebuie iaki, bowiem w iednym kawałku może być wieloraki, więc do niego y drzewka dobrane być powinny.

Rowy koło grobel, drog śrzodkiem ſianożęci prowadzone, że robotą ſą pańſzczyźnianą, dla tego ławnik dopatrzy, aby na poł pręta ſzerokości, a połtora łokcia głębokości były zawſze kopane, te zaś które koło pol dworſkich ſą te 2. łokcie głębokości, 4. łokcie ſzerokości, y wał od drogi z ziemi z rowu wyſypany na 2. łokcie wyſoki być ma. Ziemię z rowow wyrzucaną ſtrzedz maią ławnicy, ażeby daleko odrzucana była, ażeby ze dżdżami znowu do rowu nie wpłyneła.

Wierzbowych płotow zaſadzenie attencyi także potrzebuie ławnikow, ażeby zimą kołow przygotowali, po 3. łokcie wyſokie, które przez zimę konſerwuiąc w dole umyśl-

nie wykopanym, na mieyſcu wilgotnym końcami wpuſzczone temi co być maią w ziemi; na wioſnę zaś ſkoro ziemia rozmarźnie, wykopawſzy na ćwierć łokcia ſzeroki y głęboki proſty rowek, po puł łokcia ieden od drugiego ſadzić koły należy ſpochowa po puł łokcia w ziemię wpuſzczaiąc, a potym do żerdzi mocno uwiązawſzy u gory, gdy krzewić w gorę zacznie, przyrzynać maią ogrodnicy nożycami, żeby ſię od ſpodu tylko krzewiły.

Moſtow reparacya, że po większey części robi ſię pańſzczyzną, więc y ten dozor należy do ławnikow, u których pale żeby były zawſze z olſzyny, dyle z wierzchu przywiercywane, poręcze porządnie zrobione, zaleca ſię dla trwałości tychże moſtow.

Stawienie chałup że ſię robi pańſzczyzną, więc na mieyſcu z Gubernii wyznaczonym ſtawiaiąc, należy ich w rowney linii budować, y z rowną dachu wyſokością, którego zwyczayna proporcya być ma, żeby był tyle wyſoki, ile połowa ſzerokości ieſt domu, u tego kominy na połtora łokcia nad dach być maią wyprowadzone, zawſze murowane; ſłoma, którą ſię dach przykrywać będzie, zawſze w glinie ma być wala-

na, na poł z wapnem mieſzana, y u ſpodu mocno tymże dach wymazany. Dla tego ławnicy maią na ſeſſyach opowiedzieć wcześnie, ażeby wapna y cegły ze ſkarbu dano włościanom na nowo budować ſię chcącym.

Zadna dzienna robota kończona bez wzięcia biletu być nie ma, bo podobny dzień żaden przyięty nie będzie włościaninowi.

Nad dzieſiętnikami zwierzchność maią ławnicy zupełną; dozierać więc powinni, ażeby podług powinności im ſamym przepiſanych ſłużyli, dozor nad ludźmi pełnili. Robot przeſtrzegali, y podług wyznaczenia nieodſtępnie exekucyi pilnowali.

Sądow ſprawiedliwe wykonywanie podług przepiſu ſumnieniowi ławnikow poleca ſię; których powinności że ſię daie woytowi obſzernieyſze opiſanie, więc ſię do tego ſtoſować ławnicy powinni, ſtaraiąc ſię wſzędzie, y we wſzyſtkim dać wierności, poczciwości, y cnotliwości ſwoiey dowody.

Roz-

ROZDZIAŁ VII.

Obowiązki Wieyſkiego.

Powinności wieyſkich te ſą ſzczególne ażeby byli rządzcami gromad, maiątkow ich dozorcami, y ſkarbowey woli y dyſpozycyi przezornemi y pilnemi ſtrażnikami. Obyczaie iego więc maią być bez noty y ſkazy, przykładem cnoty y wſtrzemięźliwości ſtaiąc ſię dla drugich; prożniactwa, piiańſtwa, y wſzelkiey ſtrzedz ſię maią nieprzyſtoyności, ſubordynacyą znać doſkonale, y tey uczyć włościanow, ażeby tak dworſka uſługa, iako ich właſna robota nie dbałey pilności y złego goſpodarowania nie dawała znaku.

Wieyſcy dla tego ſą uſtanowieni, ażeby w każdey wſi dozor ſkarbowych dyſpozycyi był większy, y porządek tym pilniey we wſi zachowany; doyrzeć oraz maią, czy budowa cała goſpodarſka dobrze opatrzo-

na, pokryta, poſzyta, y porządnie utrzymywana; czy komin nad dach wyprowadzony y dobrze oblepiony zoſtaie, czy na nią gdzie nie zacieka, czy koło gumna czyſto umieciono, piaſkiem około obſypano zoſtaie, czy fruktowemi drzewkami dziedziniec oſadzony, czy śmiecie, wiory, gnoie w porządnych gnoiarniach porobionych w tyłach ich zabudowania porobione w wieczor. wrzucone ſą, bez zapaſkudzenia ulic dziedzińca y przed domami wygodnego y ochędożnego dla lepſzych przeyścia ścieſzek, czy w domie czyſto wſzyſtko maią, czy piece, ławki, ſtoły, okna w Sobotę pomyte, czy okna nie powytłukane, czy ſami goſpodarſtwo w domu czyſto y porządnie ubrani, czy dzieci ich goło, obdarto, w domach na piecach y na ulicach bezwſtydnie nie ſiedzą, czy maią rodziców ſtarownych o ich edukacyą, y pierwiaſtkową wprawę do pracowitości, czy ulic iak nierozumne zwierzęta nie paſkudzą, czy corki y ſyny goſpodarſkie zdatne do pracy y uſług rodzicom maią iakie dla ſiebie wyznaczone roboty, czyli za piecem ręce założywſzy cały dzień leniwie nie ſiedzą, albo po ulicach bieganiem, piaſku na ulicach przeſypywaniem nie bawią ſię, wprawuiąc ſię w nie-

chluyne y na nic nie zdatne nikomu życie, czy w domie ich dzieci z czeladzi y z komornikow iakiey obraży Boſkiey nie dzieię ſię przyczyna, czy goſpodarſtwo ſą czuli na ſwoie Chrześciańſkie powinności, czy ſami do kościoła chodzą, czy dzieci na Katechizm w Swięta y Niedziele poſyłaią, czy po karczmach nocy nie trawią, czy nieużytecznemi odbytemi dniami bez pracy nie zbliżaią ſię do uboſtwa, czy leniſtwo ich daie im ſłyſzeć dzwonek ranny na pacierze rowno ze dniem ich budzący, czy przy rewizyi wieyſkiego w godzinę poźniey domow wſzyſtkich na łożku gnuśnie nie ieſt ktoren goſpodarz znaleziony bez tey uwagi, że ten dzień, co traci, traci go iuż na wieczność bez zaſługi ni dla ſiebie, ni dla bliźniego; czy naczynie goſpodarſkie wſzyſtkie ma w dobrym porządku, czy robota iego każda pracowita ieſt, y dobrze zrobiona, czy pola iego odłogiem nie leżą, czy obkopane podług dworſkiego zwyczaiu, czy dobrze zorane, czy z pyrzu y zielſka oczyſzczone, czy zagony proſto zrobione, czy ſkiba do ſkiby ściſkane, brozdy czy rowno przepędzone, w końcach czy wyłopatkowane, gnoie poletkowe roczne czy odznaczone kołem, morgowe znaki czy ſą ucalane, czy nie

przeorywane, lub zaymowane, czy dobrze y porządnie uſiane, czy wcześnie zebrane, czy nie gniie na polu niedbale zżęte y porzucone, lub na pniu ſtoiące iakie zboże, czy zbioru nic marnotrawi, czy tych wſzyſtkich robot podług dworſkiego zwyczaiu czas zachowuie, czy o paſiece ſwoiey y ogrodzie fruktowym y warzywnym ma dozor doſkonały, czy bydlęta iego maią troſkliwy goſpodarza dozor, ſtarania czyſtości y wygody dla nich, czy w gnoiu po brzuchy wraz z niecnoty pełnym ſwoim goſpodarzem nie ſtoią y nie leżą, czy porządnie po napoiu ich rannym do rąk paſterza wieyſkiego ſą oddawane, ażeby ſię po ulicach nie włoczyło, drog nie paſkudziło, w cudzych ogrodach y polach ſzkody nie robiło, czy porządek ogniowy ma w całości utrzymywany podług przepiſu, drabina na dachu czy mocnie y beśpiecznie zrobiona, czy taczki każdy goſpodarz ma w domu na wywoz w wieczor do gnoynika śmiecia, trzaſek, y wiorow z przed domow własnych y połowy ulicy przed domem będącey, czy któręn goſpodarz nie przeſtępuie rozkazow dworſkich, czy zwierzchności ſwoiey ieſt zupełnie poſluſznym? O tym więc wſzyſtkim raport należy do wieyſkiego, na każdey

ſeſſyi tygodniowey; a za przeſtrzeżeniem niedbałego w tey mierze wieyſkiego dozoru, ſam za każdego goſpodarza odpowiadać będzie. Obwieſzczać oraz goſpodarzom wieyſki powinien o S. Woyciechu, ażeby każdy ſwoie ſianożęci grodził, a iako to ieſt powſzechnie każdego roku robota, tak żeby naydłużſzy czas trwać mogło, płotem wierzbowym uſadzać choć po kawałku co rok zaleci włościanom.

Kołowroty koło pol przypilnuie wieyſki, ażeby porobione były na wiazdy albo wrota, u ktòrych żebrakowi budka poſtawiona łatwe dopatrzenie zamykania zawſze zrobi, a żebrak opatrzony z magazynu publicznego żywnością być powinien.

Paſterza wieyſkiego wczeſne ugodzenie, cnotliwego wyſzukanie w ſtaraniu być powinno wieyſkiego, y iego oraz przy nim ukaranie w czas wyſtępku, na którą uſługę, żeby nigdy goſpodarſkie dzieci zażyte nie były, zakazuię.

Składu magazynu publicznego do wieyſkich należy dopatrzyć, aby każdy odwoził ſwoią powinność, żeby ſtrożowie płatni w przerabianiu zboża opatrzni byli, perceptę y expens zarzynali porządnie, a pożyczone gdy zoſtanie komu, w czas odebrali,

odwozić do magazynu kazali, podług ustawy pilnuiąc, ażeby zboże czyste dobrze wywiane oddawali.

Maienia w Swiątki iako rzeczy od dworu zakazaney bronić maią, bo lasu strata iest szkodą powszechną, y pod restytucyą krzywdy skarbu podpadaiącą.

Jest ieszcze iedna pryncypalna powinność wieyskich, ażeby o chorych wiedzieli, y o nich do dworu znać dawali, często ich sami nawiedzali, w domach ażeby o nich mieli staranie, y wygodę zalecali; y ten punkt zachowywali naypilniey, iako ieden z naypierwszych powinności dobrych chrześcian.

Cokolwiek iest w powinnościach dziesiętnikow, szczególniey wszystko powinno być w dozorze wieyskiego; więc nietylko sami swoiey, ale ich powinności przestrzegać obligowani są naypilniey.

Ogrodnicy wieyscy do dozoru wieyskich należą, ażeby powinności swoiey zadosyć czynili; o ogrodach włościan wiedzieli, w czas szczepili, wczas okulizowali - suche w ulicach y ogrodach wyrzucali, nowe zasadzali, drogi do wsiow utrzymywali, nie cierpiąc ani wywrotów, ani u drzew wil-

kow, mchow, grzybow koło drzewa, iako znakow ich choroby wewnętrzney.

Do dozoru wieyskich należy, ażeby we wsi wszelka ostrożność zachowana była, ażeby żaden gospodarz z lulką w gębie po ulicach y w swoim domie y gumnie nie chodził, ażeby z łuczywem zapalonym nigdzie nie szedł, żaru w garkach nie przykrytych nie nosił, wior, trzasek, za piec nie składał; lnu, konopi w domach nie suszył, ale w osobnym na to postawionym domie podług ustaw Artykułu 13; na obronę w czas strzeż Boże ognia stawił się, podług przepisu pod Artykułem porządku ogniowego wyrażonym, a ktobykolwiek był mało ważącym ten porządek y upomnienie wieyskiego, takowy nayprzod do woyta oskarżonym, a potym w czasie nie poprawy, dworowi na raporcie pierwszym doniesiony być ma.

Staynie wieyskie w codziennym maią być dozorze wieyskiego, których uważać powinien, żeby woły stadne doskonałą miały wygodę; rownie się z niemi obchodząc iako w dworskich holenderniach, to iest puszczaiąc ich w trzodę dnia 1. Czerwca, a biorąc na staynie dnia 1. Listopada, od którego czasu na stayni stać zawsze maią, których karm, dozor, wygoda, y pilność nay-

większey żaleca się wieyskich attencyi. Żadna więc odtąd wieś swego sladnika u siebie konserwować nie powinna, ale po wybytych dwoch miesiącach u trzod oddawane być maią do stayni wieyskiey dla tym doskonalszego onych dozoru, przy których ażeby był osadzony pasterz wieyski, y z publicznego magazynu żywiony, zaleca się.

Na karm których wyznaczam, na każdą staynię wieyską po 3. morgi razem dla nich wszystkich w łąkach Białobrzeskich wytrzebić się maiących, które gromady powinny będą skosić, złożyć, y rozwieść każdy do swoiey stayni, dla złożenia porządnego pod strych.

Dozor szarwarkow dworskich y wieyskich do wieyskiego także należy; co do dworskich: iako te dni powszechnie być maią użyte na reparacyą drog, grobel, mostow, na trzebież pol y sianożęci, na kopanie rowow, y tych płotem usądzenie, na rąbanie drew, y tych w stosy ułożenie, na wywozy drzewa na budowle rożne, do żniwa y młocby; tak tych robot porządek iest wyrażony w służbie ławnika na dni pańszczyżniane, tak tymże samym porządkiem wieyski ma doyrzeć w dniach szarwarkowych,

dozoru y pilności naywiernieyſzey przykładaiąc do uſkutkowania każdey rzeczy zleconey od dworu.

Co do wieyſkich na raporcie ſzarwark poprzedzaiącym powinien donieść, iaką robotę użyteczną być we wſi znayduie, y co dla iey ieſzcze porządku zrobić nie doſtaie; approbowana gdy więc ta rzecz zoſtanie od dworu, exekucyi iey przypilnować powinien, że zaś te ſzarwarki nigdy być zażyte na żadną uſługę dworſką nie powinny; więc robota dni tych odbyta być powinna; poſtawienie ubożſzym ogniem zniſzczonym, y ſierotom chałup, ktòre z wymiarem mieyſcą y naznaczenia dworſkiego budować zaczynaiąc, przeſtrzegać potrzeba, ażeby w linię ſtawione były, proſto budowane, y tey wielkości iak ieſt dany abrys, ſłomą walaną w glinie dekowane, ażeby były podrzucane ſpodem także gliną, y z wierzchu nią uſmarowane, z czwartą częścią wapna, komin nad dach żeby był połtora łokcia wyniesiony, y tak ſtarownie z gliny zrobiony, żeby żadna ſkra niebeśpieczeńſtwa dla ognia nie czyniła.

Do uprawienia czy zaſiania ubogim ſierotom y zchorzałym goſpodarzom roli, iuż to obſuſzenia rowami pol y łąk wodą zalewa-

iących zboża y ſianożęci wieyſkie, obſadzenie wierzbiną łąk, okopanie pola, wrot u pol przyrobienie, pomnożenie ſtudzien ku potrzebie wſiow, zreparowanie ſtarych, ocębrowanie onych dla czyſtości, obrukowanie ich kamieńmi, ażeby błoto nie pływało, porobienia koł łatwych dla czerpania wody, rowow błotem zalazłych wyczyſzczenie, ſpadow wygodnych porobienie, drog przez wſie zreparowanie dla wygody przeieżdżaiących, bokiem ktorey w mieyſcach błotniſtych porobić trzeba rowy, a gościniec nayprzod pierwſzą ſzychtę ułożywſzy faſzynami z wierzby, z łoziny robionemi, y te obracanemi wierzchołkami do śrzodka, a odziomkami do rowow układaiąc, darniem znowu te przykrywać, y tak aż pod wierzch, raz faſzyny, drugi raz darń układaiąc, a na wierzch łokieć dopiero na to uſypac trzeba piaſku, na ſpadach w ulicy moſtkow pobudowanie, po przed domy każdego także dla przeyścia wygodnego przez rowy porobienie onych, ulic fruktowych drzewem lub iarzębiną proſte y regularne zaſadzenie, koło domow y dziedzińca płotow z porzeczek, agreſtu, lub głogu, roży porobienie; dla trwałości iuż wieczney onego, zaſadzenie dziczek w ogrodach dla ſzczepienia ich dobremi fru-

ktami, drabin przy każdym domie postawienie, porządek ogniowy, kadzi na wodę ażeby były w swoim ucaleniu podług przepisu, taczek parę ażeby każdy miał włościanin u siebie dopatrzenie, y tym podobnego porządku wprowadzenie, którego czystość, ochędostwo potrzeba, y samo wyciąga zdrowie, a nadewszystko miłość bliźniego, która iedną z naypierwszych iest cnot Chrześciańskich.

Zbioru y wysiewu każdego gospodarza rewizya należy do wieyskiego, y o tym doskonały dać na sessyi raport.

Dzwonienie na ranne y wieczorne modlitwy należy do wieyskiego, z rana zaś ten wzbudzać oraz włościan powinien rowno ze dniem.

Kominow wychędożenie regularne podług ustaw w artykule dla kominiarzow przepisanych pilnować wieyski powinien, y oraz żeby ta robota dobrze, opatrznie, zrobiona zostawała.

Znosić się ma we wszystkim z ławnikiem, który każdey roboty maiąc dla siebie opisaną dyspozycyą, o wykonanie oney podług ustaw nieodstępnie starać się powinien będzie.

Administracya w sądach sprawiedliwości

pilnie zaleca się, ażeby na fundamencie ukrzywdzenia bliźniego nie ściągać.

Że konie y woły ſtadne dla zapomożenia w piękny rodzay bydła dane ſą gromadom, więc użyczenie onych bądź dla rządzcow tych dobr moich, bądź dla obcych, uniwerſalnie zakazuię, czego ſtrzedz że ieſt pierwſzą powinnością całey zwierzchności wieyſkiey, mianowicie woyta y wieyſkiego; więc pilne ſtaranie o wykonanie nayzupełnieyſze tey woli moiey mieć będą, za którey przeſtępſtwo tak iak za wſzyſtkie inne artykuły ſami w odpowiedzi ſkarbowi zoſtaną.

Te ſą obowiązki wieyſkiego, którego exekucya woli ſkarbowey, y pilna applikacya nadgrodę pewną znaydzie.

ROZDZIAŁ VIII.

Obiaśnienie powinności Dzieſiętników.

Dzieſiętnicy dozorcami poſtanowieni nad dziewięcią drugiemi włościanami, ſłużyć im powinni za przewodnikow do cnot wſzelkich, y odpowiedzieć Bogu y Panu za rząd w ſzczególności każdego.

Do dzieſiętnikow więc należy ſtrzedz, ażeby każdy człowiek w dzieſiętnictwie iego będący Mſzy w dni Swięte nie opuſzczał, y tak miał rozrządzone czaſy ſwoie, żeby każdy w chałupie do niego należący, miał ſpoſobność iey ſłuchania, ieżeli nie co tydzień, to przynaymniey żeby w dwie Niedziele koley czeladź, dzieci, y białogłowy obeſzła, naypilnieyſzego dołożyć ſtarania powinien, ażeby ſpowiedź wielkanocną każdy człek w dzieſiętnictwie iego będący odprawił regularnie, a zadoſyć nie czyniący tym obowiązkom, lub ociągaiący ſię, ro-

wnie iako y w nałogu iakim będący, zaraz dworowi doniesiony być powinien. Przykazania Boskiego zachowanie, spokoyność, wierność dla dworu, w robotach pilność, trzeźwość y ochędostwo, w dozorze być ma dziesiętnika, ażeby pilnie gospodarze w dziesiętnikowstwie iego będący pełnili, strzegąc się złorzeczeń, prożniactwa, piiaństwa, y innych niecnot obmierzłych Bogu y ludziom.

Ławnicy gdy na powinność dworską pańszczyźnianą, a wieyscy gdy na dworskie y wieyskie szarwarki zakażą, dziesiętnicy starać się powinni rano wychodzić z swemi gospodarzami, y w porządku przepisanym tę pilnie wykonywać robotę, do ktorey są zawołani; dozor nad ludźmi swemi doskonale maiąc, ile gdy śpiesznieysze zadosyć uczynienie prędzey uwolnić może gospodarza każdego do domu, skoro to zrobi, co mu iest na dzień do zrobienia wyznaczonego.

Każdego wieczora dziesiętnicy maią poyść do swoich ławnikòw, ażeby uwiadomieni byli, ieżeli iaki rozkaz dworu przez woyta do nich nie nadszedł, donieść mu oraz maią, ieżeli iaka w dziesiętnikowstwie nie stała

się okoliczność uwiadomienia dworu potrzebuiąca.

Każdego miesiąca na raport do dworu stawać maią dziesiętnicy, przed którym wyiściem ma się opowiedzieć każdy swoim gospodarzom, ieżeli któren skargi lub potrzeby iakiey do doniesienia Gubernii nie ma, gdzie gdy przyidą, raport sprawiedliwy dziesiętnicy maią uczynić o całym rządzeniu się y gospodarstwie swoich gospodarzow, czy nie widział gdzie iakiey szkody skarbu, czy posłuszeństwo, poszanowanie, y subordynacyą zachowali wszyscy, czy który nie choruie, czy bydlęta ich są zdrowe, czy iaki któremu nie stał się przypadek, czy włościanie pokrzywdzenia iakiego nie mieli, czy nad powinność inwentarza który dnia nie przerobił, czy robota ich zażyta nie była na stronę, czy komu innemu czego nie robili, czy podatki ich są do odebrania gotowe, czy w odebraniu ich iakie im się pokrzywdzenie nie stało? Jaką zaś na to wszystko odbiorą od dworu rezolucyą, zaraz do domu przyszedłszy uwiadomić swoich gospodarzow powinni, y o replikę satysfakcyi dla nich upomieć się.

Posłuszeństwo od gromad dla ławnikow y dziesiętnikow mocno zaleca się, ażeby ta

ſubordynacya rozkazow naywyżſzych dworſkich zachowana we wſi była naydoſkonaley, bez którey dobry porządek nigdy być nie może, a bez porządku ucalenie właſnego maiątku, gdyż ten tylko ſzczególniey zdolnym ieſt ſpokoyność y ſzczęśliwość ziednać dla każdego; w czas zaś generalney wſi rewizyi, rozkazy woyta, ławników dyſpozycye względem dni pańſzczyźnianych wieyſkich, względem ſzarwarkow, wſzyſtkie zapowiedzenia pilnie, poſłuſznie, pełnić dzieſiętnicy powinni, y te zalecić ſwoim goſpodarzom, nie poſłuſznych zaś hultaiow role zaniedbywaiących dzieſiętnicy prowadzić do dworu maią, do czego im inni cnotliwi goſpodarze pomocą być powinni.

Ma dzieſiętnik przeſtrzegać, ażeby żaden goſpodarz iego brudno y niechluynie nie chodził, aby ulica przed domem iego y właſne podworze czyſto dnia każdego zamiecione było, y ſprzątnione śmiecie; gnoie, barłogi żeby wrzucone były do gnoynikow umyślnie w dołach na to przy oborze zrobionych, ktore przytrzęſać ſłomą należy dla pomnożenia gnoiów ſzczególnie urodzaioni pomagaiących.

W Sobotę izby, ſtoły, ławy, okna, połapy, z pyłu, z paięczyny, a piekarnie z ſadzy

dzy obmyte być maią, ſochy, brony, inne naczynia goſpodarſkie na ſwym mieyſcu pod dachem poſtawione, drwa w ſtoſy złożone, wiory na kupę ułożone.

Studnie wieyſkie ſtrzedz maią dzieſiętnicy, ażeby opatrywane porządnie były, żeby z nich woda wylewana zoſtawała częſto, dła wygody tak potrzebney zdrowiu ludzi, iako y bydła.

Maią dzieſiętnicy doyrzeć, żeby każdy goſpodarz dzieſiętnictwa iego wioſną y ieſienią każde ſwoie opatrzył zabudowanie, żeby wrota, parkany na zimę poreparował, ſanną drogą kołow wierzbowych na zaſadzenie płotow wieczyſtych według zwyczaiu Dworſkiego przyſpoſobił, na opał, wozy, koła, ſanie, ſochy, brony, ale dobrą drogą ſtarownie drzewa przygotował, y tego wſzyſtkiego zapas uczynił, czego w lecie ſprowadzenie dwoiścieby koſztowało, y dozor nieodſtępny letniey pſuło roboty.

Dzieſiętnicy każdego ſwego goſpodarza doyrzeć powinni, ażeby nieodwłocznie doły na gnoie dla ſiebie przyſpoſobili, które napełniać ſtarać ſię maią ſłomą, trzciną, ſzuwarem, mchem, kępiną, liſtkami z iodły lub z ſośniny, zielſkiem, liściem nazbieranym w leſie podług zręczności, które w iamy przy-

gotowane wraz z różnym śmieciſkiem ſkładać powinni, y zlewać pomyiami, albo ciepłą wodą, y tak przygotowanym gnoiem pole uprawiać, zabiiaiąc wraz kòł w mieyſcu, gdzie ſię uprawi grunt, ażeby na ieden coraz nie rzucać, y gdyby po lat dzieſięć do naypierwſzego wrocić ſię mieyſca zgnoionych podziałow. Dozor dla bydła, wygoda dla cieląt y goſpodarſkiego ſprzężaiu pilnie ſię zaleca attencyi dzieſiętnikow, gdyż w tym przychowku naywiękſzy ieſt goſpodarſki maiątek.

Ogrod każdego goſpodarza na trzy części dzielony mieć chcę, to ieſt: część iedna na warzywo, druga na ogrod fruktowy, trzecia na ogrod chmielowy lub tytuniowy, uſianie więc tych regularnie dzieſiętnik ma mieć pilność, w warzywnym zaleca ſię kartofli iak naywięcey ſadzić, bo ten pokarm zdrowy w czaſie ſtrzeż Boże nieurodzaiu, zaſtąpić chleb także może.

W ogrodzie na fruktowe drzewa naznaczonym, maią dzieſiętnicy doyrzeć, ażeby co rok po dzieſięć dziczek goſpodarze ſadzili, ktòre ſzczepić z ogrodu mego rozkaże póty, póki do liku y zupełnego ſadzenia kop dwoch drzewa fruktowego nie przyidzie, w ktòrym żeby ule z pſzczołami miał każdy goſpodarz

zalecam, tych zaś, żeby było pilne opatrywanie y dozor od gospodarzow dziesiętnicy doyrzeć powinni, y żeby ci, co ulow nie maią o zaprowadzenie pszczoł starali się, czuiąc to sami, że pszczołka nayłatwieyszy zysk nam daie, żadnego od nas wyżywienia niepotrzebuiąc.

Len y konopie, że na wiele zdać się mogą użyteczności gospodarzowi, sianie iego w dozor powinności wchodzi dziesiętnikow, z ktòrych przędzę wyrobioną na półsetek płótna kto we wsi zrobi cieńszą y równieyszą, czy dziewka, czy mężatka zapomogę na gospodarstwo, weźmie ròwnie iako y ta, ktòra z dobrych nici dobrze zrobioną parę pończoch ukaże Dworowi, lub wyrobioną wełnianę iaką odzież, lub płòtno rówiney cienkości.

Do dziesiętnikow ieszcze nayszczegòlniey należy dozor gospodarowania każdego gospodarza, żeby porządnie y pilnie koło gruntu swego robił, zarośle dobywał, trzebił co raz na świeżym mieyscu, gnoie rozciągał, w czas zasiewał, starownie zorał, dobrze zbronował, pyrz y inne zielska zgrabiał, głęboko brozdził w mieyscach niskich, w końcach zagonow dla zbiegow wody rydlem lub łopatą przekopywał, brozdy na wiosnę lub

ieśień, gdy się pozasuwaią, przeczyszczał, krynicę, ieżeli się na polu znaydzie, spadkami y rowami osuszał, kamienie przeszkadzaiące uprawie roli wybierał, ogrody y pola wierzbowym grodził płotem, lub ten robił z głogu, porzyczek, dzikiey róży &c. gdzie są iamy, na spod kamieńmi, na wierzch kładąc darń, ziemię y piasek wyrownywał, sianożęci rowami osuszał, z chróstow trzebił, z kamieni rownie iako y pola uprzątał, kępy na nich zrywał, iako nieużyteczne na zapuszczenie trawy, korzenie na opał wykopywał. A ieżeliby wdowa z małoletniemi dziećmi pozostała, lub chory gospodarz do sprawowania podobnego gospodarstwa nie był zdolnym, na ten czas dziesiętnik ma dać znać Dworowi, ażeby temu zaradził, y posiłki dane od Dworu uskutkować, przypilnował.

Wprowadzenie porządku, ażeby każdy chłop miał w domu krzesiwo dla wzniecenia ognia, zaleca się, żeby w czerepkach, w łuczywach, ani w żadnym nieprzykrytym nie nosił go naczyniu, ani po domie, ani we wsi dla ostrożności strzeż Boże zapalenia, któren przypadek nietylko iednego, ale y całą wieś do ubóstwa przyprowadzić w momencie może; rewizya więc kominów pilna co tydzień dziesiętnikom nakazuie się, aby każdy nad

dach wynioſł go, dobrze uplotł, gliną mocno ulepił, gdy ta opadnie, poprawił, co ſobota przez kominiarzow wycierał, za piecem drewek do ſuſzenia ani przędziwa nie kładł, lny y konopie, żeby w oſobnym na to poſtawionym domie ſuſzył, z lulką nie chodził, kadź zawſze pełną wody na ſaniach przed domem miał, którą latem wylewać powinien, żeby ſię nie zatęchła, co dwie niedziele. Drabina u każdego goſpodarza, żeby była przed domem na dachu, żeby każdy goſpodarz naczynia do ratunku ognia ſłużące porządnie na kołkach u ſiebie miał zawieſzone, żeby ich nikt niepotrzebnie nieruſzał, ani z mieyſca na mieyſce nieprzenoſił, ani pſuł, żeby goſpodarz nic na właſną potrzebę z tego niezażywał, żeby podług uſtaw na ratunek ognia ſtawał, w czaſie uchybienia ſami dzieſiętnicy równie odpowiadać będą z goſpodarzem ſwoim niedbałym za niedozor roczną w kaydanach robotą.

Bydła rogatego bez opowiedzi Dworu żaden goſpodarz żeby nieprzedawał, ſtrzedz dzieſiętnicy maią, równie iako świń y owiec.

Sól ſkarbowa że odtąd rozdawana będzie z Magazynu, ſtrzedz dzieſiętnicy maią, żeby włościanie iey po ſtronach nie kupowali, któtrey rozdanie że do dzieſiętnikow należeć bę-

dzie, w ich powinności zostanie strzedz, żeby niepewnym nie kredytowali, y żeby pieniądze na czas naznaczony zawsze składane zostawały.

Podwod brać żołnierzom przechodzącym dozwalać dziesiętnicy nie powinni, y gwałtowi temu razem z całą wsią sprzeciwić się, daiąc zaraz znać do Dworu.

Ludzi podeyrzanych po wsiach się włoczących cierpieć dziesiętnicy nie powinni, y przytrzymawszy podobnych włoczęgow, piiakow lub złodzieiow do folwarku odprowadzać, maią dziesiętnicy mieć pilność, ażeby gospodarze na stronie nigdy nic nie pożyczali, na roboty się nie naymowali, na zarobek nie wychodzili, ktòrego często szukaiąc stratę do domu y niebespieczeństwo życia przynoszą, dla każdego bowiem zarobku robota w własney znaydzie się maiętności, y po zadosyć uczynieniu dniom skarbowym, gdy kto użytecznie zechce być zażytym, znaydzie u własnego Pana sprawiedliwą dni zapracowanych nadgrodę.

Oddalenia się dzieci włościan do cudzey maiętności, bądź za dziewki, bądź za parobkow, lub inną iaką służbę, nayśurowiey dopuszczać dziesiętnikom zabraniam, za każdego bowiem sami w odpowiedzi zostaną.

Ze zaś do Sądow wieyſkich zawſze ieden dzieſiętnik od gromady obrany z pomiędzy wſzyſtkich przydany być ma, więc ten, co urząd podobny ſprawować będzie, pilnie y ſprawiedliwie w nim ſię zachować powinien, wzgląd maiąc: że w oczach Boſkich żadna ſerca ſkrytość nie ieſt tayna, y że za każdy naſz uczynek Bogu uſprawiedliwiać ſię w wieczności będziem powinni, równie iako y za złe ſprawowanie woli y dyſpozycyi Pańſkich od Boga do rządow wyznaczonych, y chętnych wierne y poczciwe nadgradzać uſługi.

Dzieſiętnik obligowány będzie dopilnować nowożeńcow, bądź wdowcow, bądź kawalerow żeniących, ſię do poſadzenia wierzb, lub fruktowych drzew dzieſięciu na placu zwanym młodzieńſki, y wyznaczonym przy każdym folwarku, w czaſie zaś niepoſłuſzeńſtwa donośić powinien Wóytowi, a gdy y to nic nie pomoże, Dworowi opowiedzieć ma na pierwſzym raporcie.

ROZDZIAŁ IX.

Powinności wieyſkiego Kaſſyera.

Ten wybrany być ma z pomiędzy wieyſkich ieden od wſzyſtkich generalnie włościan w obecności Dworu, y ten klucz ma mieć ieden, a Gubernator drugi od kaſſy publiczney, raz na zawſze ulokowaney przy kaſſie Mieyſkiey w Pałacu, ktòrey to expens ſłużyć będzie na wydatek roczny niżey wyrażony, na zapomogę ludzi przez ogień, przez upadek bydła, przez choroby y inne nieſzczęśliwe przypadki zniſzczonych. W takowych więc przypadkach ze zgodą y wolą włościan z kaſſy tey być maią pożyczone pieniądze z prowizyą roczną od pożyczaiącego po groſzu od złotego, która do kapitału przyłączona być powinna zawſze, a ktobykolwiek w rok nie uiścił ſię punktualnie tey kaſſie, ieżeli dobry goſpodarowania iego ſpoſòb uznany od gromad będzie, na ten czas czekać mu ſpo-

koynie rok ieſzcze ieden kapitału włościanie powinni, lecz ieżeli uznaią, że na hultayſtwo y marnotrawſtwo te pieniądze obrocił, na ten czas z maiątku iego pozoſiałego ſprzedanie być ma nieodwłocznie dla ſatysfakcyi kaſſy publiczney zapłaty, atoli za pierwſzego roku niepunktualnością naſtąpić to nie może, co do kapitału wrocenia, o któren exekucya aż w trzecim być może roku, zawſze iednak co do prowizyi uiſzczenia ſię exekwowany być powinien, raz zawodzący kaſſę publiczną przez lat trzy oddalony od kredytu na lat dzieſięć być ma, y za nierzetelnego powſzechnie od włościan poczytany.

Otworzenie tey kaſſy dwa razy do roku, to ieſt: na Swięty Jan, y na Nowy Rok, na ktòrym to oſtatnim terminie y kalkulacya oney być ma czyniona w obecności ſtarſzyzny wieyſkiey, delegata Dworu, y Pana Gubernatora. Jeżeliby który z włościan na procent chciał dać ſwoie pieniądze kaſſie wieyſkiey przyięte być maią, y prowizye od tego regularnie odbierać będą powinni zawſze po groſzu od złotego na rok, a ieżeliby kiedy ktòry z nich kapitał ſwòy chciał odebrać, ten mu wròcony być ma na terminie otworzenia kaſſy.

Nadgroda kaſſyerowi żadna nie ieſt obmyślona, dla tego, że ufność w iego cnocie publiczna, doſkonałą być mu powinna fatygi iego zapłatą.

Skład zaś kaſſy formować ſię będzie:

1mo. Zakład Dworſki dany tyſiąc pięćſet złotych.

2do. Przedaż zboża z magazynu publicznego od potrzeby zbywaiącego.

3tio. Profit z wieyſkiey paſieki.

4to. Z prowizyi corocznie kapitał ten pomnażaiącey.

5to. Połowa poſagu po dziewkach w gotowiznie go maiących.

Expens z tey kaſſy regularna roczna, ta ieſt:

1mo. Na wotywę w dzień S. Anny zł. 4.
2do. Białogłowie przyimuiącey dzieci, pieniędzy zł. 12.
Zboża korcy 4. na 9. więc białychgłow wynoſi pieniędzy zł. 96.
Zboża korcy Nro 12.
3tio. Paſiecznikowi wieyſkiey paſieki pieniędzy zł. 50.
Zboża korcy Nro 12.
4to. Jednemu ogrodniczkowi wieyſkiemu zboża korzec 1.
Dla dziewięciu zaś korcy Nro 9.
5to. Jednemu kominiarczykowi wieyſkiemu zboża korzec 1.
Dla dziewięciu zaś korcy Nro 9.
6to. Na utrzymanie porządku ogniowego zł. 60.

Więc expenſy zboża kor. Nr. 62. pien. zł. 222.

Gdy więc kaſſa w czas tak pomnożona zoſtanie w kapitał, żeby z prowizyi zaſpokaiać potrafiła tak w zwyż wyrażony expens, iako

też naięcie ſtróżow y dziewek folwarcznych, ſkarb przeciwić ſię temu nie powinien; dziś zaś expens ta złotych 222. z różnych percept wieyſkich, iako to: z paſieki y z zboża przedaży zaſtąpiona być ma co rok.

ROZDZIAŁ X.

Powinności Strażnikow Magazynu publicznego.

Tych uſtanawiam dwoch, których obranie nazaiutrz po Swiętym Michale wykonane być powinno przez wſzyſtkich Wóytow y Ławników z każdey wſi na to zgromadzonych, którym wolno będzie, albo zrzucić niewiernych y niepilnych ſwoiey funkcyi ſtrażników, lub od roku utwierdzić na czas dalſzy.

Tych powinnością będzie pilnie ſtrzedz odebrania regularnie należytości od włościan, z każdey roli czyli oſiadłości goſpodarſkiey

po garcy 8. żyta do magazynu publicznego; tak odebrany gdy zoſtanie oſyp, o kwit na raporcie dla włościan upominać ſię będą, a zboże zwiezione czyſto wywiane zſypane do magazynu publicznego być powinno, od którego klucz ieden w Gubernii, drugi u ſtrażnikow magazynu znaydować ſię maią.

Potrzeba iakiegokolwiek wydatku, nigdy w partykularności udecydowaną y rozkazaną być nie może, tylko na raporcie z wiadomością Dworu, na ten czas P. Gubernator pòyść ſam ma z ſtrażnikami magazynowemi, y tyle wziąć zboża, ile włościan opowiedziana wyciąga potrzeba.

Karby porządne ſtrażnicy mieć powinni, na których przychod y rozchod regularnie zacięty być ma, a Pan Gubernator w oſobney na to ſporządzoney kſiążce zakonnotować obligowanym zoſtanie.

W dni pogodne otwieranie okien dla tego, żeby zboże nie zatęchło, przerobienie iego co mieſiąc, rewizya częſta, ieżeli ſzkody od ſzczurow y od iakiego innego niemaſz przypadku, pilney attencyi ſtrażnikow zaleca ſię.

Jeżeliby któren Włościanin na terminie zboża ſwego nie oddał, na pierwſzym raporcie donieſionym być ma Dworowi.

Odebranie regularne zboża od ludzi, którzy w Magazynie publicznym pożyczać kiedy będą, pilności ſtrażnikow oddaie ſię, te zaś w ſtrych mierzone być powinno, z przydatkiem do każdego korca po iednym garcu.

Jako zaś uſługa żadna bez nadgrody być nie może, tak za tę poſługę wyznacza ſię dla dwoch ſtrażnikow od każdych dzieſięciu korciu korcy po półkorca na obydwoch, to ieſt po ćwierci, czyli po garcy ośm na iednego.

Skład magazynu gdy ten pierwſzy ma cel, ażeby w nim mógł być doſtateczny roczny wyżywienia włościan ſpoſob w czaſie ſtrzeż Boże głodu, więc mnieyſzy być nigdy nie może, iako po pięć korcy wyrachowany na każdego goſpodarza, w tey więc porze gdy ſtanie, zawſze zachowany być ma w całości póty, póki letnia kreſcencya przed żniwami nie zabeſpieczy każdego, iż tego wſpomożenia nie będzie potrzebował, na ten czas dopiero, to ieſt przed nowkiem ſprzedany być może, a za te pieniądze denowo być ma ſkupiony zaraz na zimę w podobney co y był kwocie o Swiętym Michale, a że zdarzy ſię pewnie, że drożiza przedaż zboża będzie nad kupno z nowego, więc zbywaiące pieniądze formować będą kaſſę włościańſką, do którey oddane być maią zaraz pod perceptę kaſſyera.

Ze Dwòr nigdy upośledzony być niechce w okazyach przyłożenia ſię do uczynku miłoſiernego, tak doświadczenia przyiemnego, więc w nim gdy ſię uprzedzić dać niechce, przykład także chętny czyni do tegoż magazynu przyſypaniem ſię połową od ſiebie ćwierci, ile ieſt w teyże maiętności goſpodarza.

Jeżeliby w czaſie ten Magazyn publiczny do tey wielości przyſzedł, żeby wyſtarczył na zakład całey włości po pięć korcy na każdego goſpodarza rachuiąc, więc coby zboża zbywało z tey potrzeby, przedawane być ma, y na uformowanie większey kaſſy wieyſkiey obrocone.

Chcąc ieſzcze miłoſiernemu temu uczynkowi większą dać obſzerność dla wdow y ſierot na rozdanie dzieſięć korcy wyznacza ſię z tegoż magazynu, które wracać obligowane iuż nie będą: do tey iednak iałmużny domieſzczone póty niezoſtaną, aż za świadectwem całey wſi, że prawdziwie iey ſą potrzebne, y że ubòſtwo z właſney ich winy nie ma źrodła.

ROZDZIAŁ XI.

Powinności Białychgłow babiących we wſiach.

Dobra każda chrześcianka, gdzie idzie o życie bliźniego, troſkliwie poſtępować powinna, y nieumieiętnością ſwoią nie ſtawać ſię winną śmierci, lub kalectwa matki y dziecięcia, z tego powodu, gdy na każdy folwark po dwie podobnych białychgłow wyuczonych zoſtało, maiących zaświadczenie Profeſſora iak doſkonałcy w tey mierze nauki, żadna inna pod wielką karą cieleſną ſprawować tey funkcyi odtąd po wſiach moich nie będzie powinna, tylko te, które uprzywileiowane przez naukę ſwoią zoſtały zaświadczeniem, iak mówię, Profeſſora, y konſenſem na piſmie danym z Gubernii, a ktòrabykolwiek bez tego dwoyga ważyła ſię po wſi babić, takowa łapana od zwierzchności wiey-

ſkiey

ſkiey zaraz być powinna karana we wſi, y do kaydan rocznych do Gubernii oddana.

Każdego roku zieżdżać ſię maią do Pana Profeſſora po Nowym Roku na examen kilkodniowy ſwoiey nauki, ieżeli wſzyſtko pamięta, czego ſię uczyła, y iakiego nowego przypadku w przeciągu czaſu ſwego babienia nie poſtrzegła przy rodzeniu w ktòrey białogłowie, o czym wierny raport uczynić powinna.

Zwierzchność nad niemi wſzyſtkiemi iedna uprzywileiowana białogłowa od Pana Profeſſora, z pumiędzy nich wybrana gdy teraz zoſtaie: ta mieć powinna dozór nad niemi, ażeby wſzyſtkie ten porządek w ucaleniu u ſiebie chowały, ktòren im ſię teraz daie, na co mieſięczna rewizya być powinna przez nią czyniona, a co kwartał na ſeſſyi Guberniowey prezentować powinny ſame wſzyſtkie, ieżeli te rzeczy czyſto utrzymywane zoſtaią, a w czaſie onych zepſucia, z penſyi roczney wytrącono być im ma, y zaraz nowe kupiono.

Zadna białogłowa babiąca, oddalać ſię nie powinna nigdzie z folwarku bez wiadomości Guberniowey y pozwolenia na piſmie danego.

Pensya y zboże z kassy y z Magazynu wieyskiego dochodzić wszystkich powinna, a w czasie zatrzymania iednego lub drugiego, donieść na raporcie tygodniowym maią.

Domy dla podobnych białychgłow gdy postawione zostaią, nigdy wieczne ich być nie mogą, ani do sukcessorow należeć, ale będąc tylko mieszkaniem do ich urzędu przywiązanym, gdy ktòra z nich umrze, dostawać się będą do tey, ktòra na zmarłey mieysce następować będzie.

O opale dla nich domowym wieyski szarwark wiedzieć powinien, y według Guberniowego dyspartymentu dla nich wywieść.

Białogłowa we wsi od zwierzchności wieyskiey, albo od kogokolwiek gdy raz postrzeżona piiana będzie, oddalona być zaraz powinna od swoiey funkcyi, y publicznie wygnana ze wsi.

ROZDZIAŁ XII.

Przyſięga Woyta

Ja N. przyſięgam Panu Bogu w Troycy S. iedynemu, iako urząd Woytowſki, y funkcye wſzyſtkie na mnie włożone od ſkarbu, pilnie, życzliwie, y wiernie ſprawować będę, ſądy mi powierzone nayſprawiedliwiey ſądzić będę, nie uwodząc ſię ani obietnicą, ani zemſtą, ani faworem dla krewnych y przyiacioł moich, tak mi Panie Boże dopomoż.

Przyſięga Ławnika.

Ja N. przyſięgam Panu Bogu w Troycy S. iedynemu, iako funkcyą Ławnika, y ſtraż roboty pańſzczyźnianey pilnie, życzliwie, wiernie dla ſkarbu ſprawować będę, podług przepiſu mnie podanego, każdey krzywdy ſkarbowey pilnie ſtrzedz będę, y cokolwiek z krzywdą ſkarbu obaczę, zaraz donioſę. ſądy powierzone nayſprawiedliwiey ſądzić bę-

dę, nie uwodząc ſię ani darem, ani obietnicą, ani zemſtą, ani faworem dla krewnych y przyiacioł moich, tak mi Panie Boże dopomoż.

Przyſięga Wieyſkiego.

Ja N. przyſięgam Panu Bogu w Troycy S. iedynemu, iako funkcyą Wieyſkiego pilnie, życzliwie, y wiernie dla ſkarbu ſprawować będę, podług przepiſu mnie danego, ſtraż robot ſzarwarkowych wiernie dla ſkarbu ſprawować będę, ſądy mi powierzone nayſprawiedliwiey ſądzić będę, nie uwodząc ſię ani darem, ani obietnicą, ani zemſtą, ani faworem dla krewnych y przyiacioł moich, tak mi Panie Boże dopomoż.

Przyſięga Dzieſiętnika.

Ja N. przyſięgam Panu Bogu w Troycy S. iedynemu, iako urząd ſądzenia wiernie, ſprawiedliwie, ſprawować będę, nie uwodząc ſię ani darem, ani zyſkiem, ani obietnicą, ani zemſtą, lub faworem, dla krewnych y przyiacioł moich; tak mi Panie Boże dopomoż.

ROZDZIAŁ XIII

Ustanowienie Ogrodników Wieyskich.

Z wsiow do każdego Folwarku należących wybranych po dwoch synow gospodarskich, gdy zostało do nauki przy ogrodniku umyślnie na to przyiętym, ci iuż będąc wyuczeni, do każdego należeć ma odtąd w swoim Folwarku, robienie proste ulic we wsi y na traktach do tychże wsi prowadzących, podług dyspartymentow na wsie do reperacyi rozłożonych, zasadzenie dziczek, szczepienie onych naylepszemi zrazami z mego ogrodu branemi do liku u każdego po dwie kopy drzew fruktowych; tak raz zaszczepione gdy zostaną porządnie ogrody, utrzymywanie onych, zasadzenie denowo gdzie uschną, oczyszczenie, y ochędożenie na wiosnę do nichże należeć będzie, za którą pracę każdy gospodarz po dwa grosze ogrodnikowi wieyskiemu płacić od każdego drzewa obligowany na rok zostanie.

A ieżeli gospodarz postrzeże niedbałe ogrodnika staranie, donieść ławnikom ma nieodwłocznie, a ci albo przez siebie upomnieć, albo na raporcie donieść dworowi obligowanemi zostaną.

Że zaś w każdey robocie porządek spor iey daie, dla tego na dwie części Administratorowie podzielić każdy Folwark powinni, y regestrem podać każdemu ogrodnikowi, którem iakich ma mieć ogrodow gospodarskich dozor, ażeby ieden drugiemu nie przeszkadzał, y za złą robotę, lub nie pilnie tey usługi wykonanie nie odpowiadał niewinny za niewinnego.

Gdy czas kopania y sadzenia dziczek nastawać będzie, powinni ogrodnicy dać znać swoim gospodarzom wcześnie, nauczyć ich iakie dziczki z lasu maią być brane, y z iaką ostrożnością, dla ocalenia korzonkow, wykopywane, a dzień im naznaczywszy, kiedy przywiezione z lasu być powinny, zaraz nieodwłocznie według rozporządzenia dni u każdego gospodarza do tey roboty stawić się ogrodnicy maią, y poty iey nie odstępować, poki zupełnie zakończona nie zostanie.

Gdy czas szczepienia lub okulizowania nadchodzić będzie, wcześnie z ogrodnikiem swoim rozmowić się powinni, a o dzień wy-

dania zrazow unowiwſzy ſię przychodzić maią po odebranie onych na ten dzień, ktòren udeterminowany od mego zoſtał ogrodnika, bez opieſzałości y zawodu, bo ſtratę tylko z razow y czaſu przynoſiłyby.

Dozor zaſadzenia żywych płotow przed domem goſpodarza każdego, do powinności także należeć będzie ogrodnikom, ktòrzy zimą zalecić maią przygotowanie kołow wierzbowych, tych u końcow zaoſtrzenie, y temiż końcami wſadzenie razem w doł, umyśnie na to przygotowanym, do czaſu poki ziemia nie rozmarźnie, zaſadzenia onych na mieyſcach ſwoich nie pozwoli, a gdy ten nadeydzie, maią ſami być przytomnemi, iak to wykonywać goſpodarze będą, y poſtrzegać, ażeby koł od koła po poł łokcia był ſpochowa ſadzony w rowku umyślnie na to wprzody wykopanym, y proſtą linią prowadzonym, u wierzchu do żerdzi potym mocno być ma przywiązany; iak ſię zaś zawe-żmie y puſzczać zacznie, obligowani ſą ogrodnicy z wierzchu go obcinać, ażeby w doł od ſpodu gęściey ſię gałązki puſzczały, w gorę nie wzbiiaiąc ſię.

Zaſiewanie tegoż płotu ieſzcze ieſt pożyteczniey ſze, dla tego goſpodarze w ieſieni przyſpoſobiwſzy dla ſiebie iagod z tarniny,

głogow, y roży dzikiey, maią ich zmieszawszy razem wsypać w przygotowany na to rowek ćwierć łokcia szeroki, y na sztych głęboki, prosto ciągnięty za linią starych płotow, czego przypilnować ogrodnicy wieyscy także maią powinność.

Ze zaś ustanowienie powszechney naprawy drog, y ucalenie drzew koło niey zasadzonych, do każdego, przez czyi grunt droga idzie, iest przyłączona powinność; więc do ogrodnikow wieyskich należeć będzie dozor nad wypełnieniem tey od każdego powinności, a w czasie nie dopełnienia przez ktòrego gospodarza, doniesiono być ma wieyskim, aby ci przynaglili do uskutkowania w czasie tey roboty.

Do Folwarkow swoich publicznych drog dozoru podług onych dyspartymentow ciż ogrodnicy także są obligowani, to iest: ażeby od wsi do wsi porządnie ulice pozasadzane zostały aż do granic, drzewa żeby wszędy przywiązywane były; y gdy ktòre gdzie uschnie, żeby inne zaraz zasadzone zostało, podpory z dobrego drzewa żeby dawane były, drzewa rowney wielkości sadzone y proste. A że dozor y zwierzchność tey roboty Administratorom y wieyskim iest zdana; więc skoro oni znać dadzą swoim ogrodnikom o szko-

dzie iakiey w ulicach, zaraz powinni będą naprawić.

Na wiosnę y iesień czyścić te drzewa powinnością ogrodnikow będzie, iako też obcinać wilki, obierać z robakow, z mchu, y nieczystości, y inne potrzebne do utrzymywania drzew wykonywać roboty, za ktòrą pracę rodzice ogrodnikow, lub oni sami od szarwarkow miesięcznych dworskich y wieyskich przez cały rok wolnemi zostaią, z dodatkiem po poł korca żyta na każdego ogrodnika na wiosnę y w iesieni.

Gdyby zaś postrzeżone było tey funkcyi przez ogrodnikow złe zadosyć uczynienie, albo od wieyskich, lub od zwierzchności zamkowey w porządnym ulic utrzymywaniu, do taczek na niedziel sześć każdy ogrodnik za karę oddany być ma nieodwłocznie.

Gdy czas ulic zasadzenia następować będzie, na miesięczny raport stawać maią u Pana Gubernatora, y opowiedzieć mu, kiedy przystawione drzewa być powinny na mieysce do zasadzenia, do ktòrych gatunku wybrane te być maią, ktore wysoko rosną, y cieniem swoim krzaczystym chłód podróżnym czynią, iako to: brzosty, klony, iasiony, topole, iarzębiny łatwieysze do przyimowania się, y naywyżey rosnące nad inne,

na wysokich mieyscach; a zaś w mokrych, olszyna, suchorzyna, iwina, wierzbina &c. Każdy ogrodnik naczynia ogrodnicze do zasadzenia y szczepienia wieyskich ogrodow na pierwszy rok z skarbu mieć dane będzie, które w doskonałym dozorze zachować powinien, a w dalszych latach sam ie sobie sprawiać za zarobne pieniądze obligowanym zostanie, iako to: noże, rydle, motyki, nożyce, a ieżeliby przy kwartalney rewizyi Administrator tych w porządku nie zastał, podwoynym wartości tey rzeczy sztrofem ukarany ogrodnik wieyski być ma.

Ktore to ustanowienie moie do skutku przyprowadzać pilnie zwierzchności zamkowey y wieyskiey zalecam.

ROZDZIAŁ XIV.

Kominiarze wieyſcy.

Każdy folwark ma mieć kominiarza iednego we wſi do folwarku ſwego należącey, który wzięty z gromady gdy ieſt wyuczony przy mieyſkim kominiarzu, ten zimą co tydzień, a latem co trzy niedziele wycierać kominy wſzyſtkim ieſt obligowanym, y oſtrzegać goſpodarza, ieżeli w którym co zepſutego znaydzie; dla którego nadgrody każdy goſpodarz dać mu dzieſięć groſzy na rok ieſt obligowanym, y magazyn publiczny dać pięć korcy żyta. Jeżeliby przez niedbałe wycieranie w trzy dni ogień u którego goſpodarza w kominie ukazał ſię, takowy kominiarz plagami pięćdzieſiąt w Gúbernii być ma ukarany.

ROZDZIAŁ XV.

Obiaśnienie powinności Włościanina w czas przypadku ognia we wsi.

Ostrożność od ognia dobrem iest publicznym, bo od niey każdego maiątku zależy ucalenie, żadnemu więc włościaninowi patrzyć się niedbałym okiem na sąsiedzki ogień nie należy, raz, że chałupa paląca się iedna, straszy równym przypadkiem każdego w szczególności; druga, że powinność miłości bliźniego nie pozwala dobremu chrześcianinowi na nieszczęścia sąsiada patrzyć niedbałym okiem bez usilności dania iemu nayprędszego ile możności ratunku. Dla tych więc przyczyn chcąc dobrym ten miłosierny uczynek ułatwić, a złych y niedbałych w tey mierze ukaranych mieć, porządek przepisać umyśliłam, iak się każdy włościanin w czasie tak nieszczęśliwego przypadku sprawować ma, y iak się stawić na tę usługę bliźniego, krewnego lub sąsiada powinien będzie.

Odtąd więc każda chałupa pod liczbą przyzwoitą sobie, z porządku naznaczoną zosta-

nie, według którey łopatka z drzewa tąż liczbą naznaczona w domie u każdego gospodarza zawieszona na ścianie znaydować się będzie, ażeby w czas ognia przybyły do ratunku z naczyniem przez liczbę sobie wyznaczonym gospodarz dał świadectwo bytności swoiey wòytowi przez oddanie iemu łopatki tą liczbą, którą dom swóy y naczynia ogniowe ma naznaczone.

Tych więc oddanych łopatek wóyt z innemi urzędnikami wieyskiemi, po zakończonym ogniu rewizyą uczynić obligowany będzie, a gdyby którego gospodarza łopatki z liczbą niedostawało, takowy nieodwłocznie do Dworu zaprowadzony być ma, y karany plagami w obecności Administratora y starszych teyże wsi. Co zaś do naczyń ogniowych, u każdego gospodarza znayduie się inne, y tak u iednego gospodarza miotła na długim y grubym kiiu, tak do wymiatania sadz z komina, iako zmiatania iskrow z dachu w czas ognia; u drugiego bosak z długim kiiem, u trzeciego siekiera na długim toporzysku dla łatwieyszego do ognia przystąpienia, u czwartego wiader dwie z noszami na wodę; u piątego kadź z wodą. Które to wszystkie rzeczy znaczone być powinny tą liczbą, iaka na domie gospodarza zostaie, y

porządnie powieſzone, ſtrzedz więc tego codziennym będzie dzieſiętnikow obowiązkiem; w czas więc ognia, za uderzeniem w dzwonek u wòyta, cała gromada nieodwłocznie zbiedz ſię do niego ma z tym naczyniem, ktòre mu ieſt ſłużące, y tą liczbą oznaczone, ktòrą y na łopatce drewnianey ma, a to tym porządkiem:

Pod liczbą 1. Miotła.
— — 2. Boſak.
— — 3. Siekiera.
— — 4. Wiadra.
— — 5. Kadź, do ktòrey woły każdy dzieſiętnik dać powinien do zawiezienia iey na mieyſce ognia.

Y tak w kolei, pòki liku ſtanie goſpodarzow, z wyrażonemi naczyniami wychodzić maią, w każdym więc dzieſiątku goſpodarzow po dwie ſztuk wyrażonego naczynia znaydować ſię będzie, to ieſt od liczby pierwſzey do czwartey wyrażona, a zaś piąta kadź w każdym dzieſiątku iedna y parę wołow u dzieſiętnika mieć będą, y tak we wſzyſtkich dzieſiątkach znayduiących ſię we wſi goſpodarzow, tenże porządek zachowany być ma. Do wóyta zaś należeć będzie tak ludźmi temi dyſponować, ażeby nietylko przy ogniu byli, ale y na ſtraż pobliżſzych chałup z mio-

tłami na zmiatanie iſkier gotowi na dachach ſtali, którego między ludźmi porządku woyci, wieyſcy, y ławnicy poſtrzegać maią, podzieliwſzy w różne ſtrony na dozór.

W każdey wſi dzwonek przed domem wóyta, a gdzie nie ma wòyta, przed domem iednego z ławnikow pod daſzkiem między dwoma ſłupkami zawieſzony być powinien, y nigdy nietykany, tylko na pacierze ranne y wieczorne po trzy razy przedzwaniaiąc, na powinność dworſką cztery razy, w czas gwałtu dwa razy, a w czas ognia wciąż w niego dzwoniąc, dla tego, żeby każdy wiedział goſpodarz, na iaką potrzebę ieſt obwieſzczonym przez te dzwonienie, w domie ſądowym ſikawek trzy zawieſzonych być ma, od ktòrego klucz u wòyta zawſze zoſtawać powinien, ktòren zaś pierwſzy goſpodarz przybieży do wòyta w czas tak nieſzczęśliwego przypadku z naczyniem ſobie wyznaczonym, trzy korce żyta z magazynu publicznego ma być mu wydano.

Ogniow Swiętoiańſkich pod karą zwierzchności wieyſkiey zakazuie ſię.

Drabiny na dach ażeby u każdego goſpodarza były, powinnością będzie wòyta y wieyſkiego dopatrzyć.

Kadzie żeby były co dwie niedziele w le-

cie wylewane, y znowu czystą wodą nalane, tychże będzie dozorem, do których zrobione być maią talerze słomiane, ażeby woda wieziona, w czas strzeż Boże ognia, nie wychlupała się, też oraz kadzie, żeby zimą wylane były y przykryte od śniegu, zwierzchność wieyska dopatrywać będzie.

ROZDZIAŁ XVI.

Ustanowienie domu miłosierdzia dla starców.

Za smutny y nieopatrzny sądziłabym ten dóbr porządek, któryby w pierwszym widoku nie miał powinności tak wielkiey, iaka iest dzieci względem rodziców. Prawo Boskie dzieciom cześć każe rodziców, y przykazanie te chcąc mieć z innych więcey zachowane, przywiązał Bóg do niego nadgrodę tego, czego człek sobie każdy naywięcey życzy, kiedy mówi, czciy oyca twego, y matkę

tkę twoię, ieżeli chcefz żyć długo. Gdy tedy miłość bliźniego y obowiązki dzieci dla rodzicòw do tey powinności pełnienia nie zachęca, pociągnieni ieſteśmy do niey tą Boſką obietnicą, że żyć długo będziemy, ſkoro ich czcić y ſzanować nie przeſtaniemy. Dotąd z naywiękſzym moim y publicznym zgorſzeniem dzieci mało znaiąc w tey mierze powinności ſwoich, ważyli ſię ſtarych rodzicòw z domu wypędzać, im żebraniny pozwalać, y bez trwożliwości maiątek ten poſiadać, ktòren zapracowane rodzicòw w pocie czoło, albo ucaliło, albo pomnożyło, albo wcale zrobiło.

Byłoby więc ſzczęśliwością wielką, żebym dziś do podobney uſtawy przyczyny nie miała, y ażeby dzieci wſzyſtkie czułe na obowiązki chrześciańſkie uprzedzić mi ſię uſługą dla rodzicow ſtarych w właſnych domach nie dali; lecz że tego przykładu ani cnoty bardzo nieſzczęśliwie w dobrach moich nie znalazłam, do niey więc ułatwić żądałam drogę, ażeby, gdy w domu ſzczupłym nie będą mogli gdzie mieścić ſtarych y do prac niezdatnych rodzicòw, mogli o nich do śmierci wiedzieć wygodnie ulokowanych, y dzielić z niemi ten kawałek chleba, który rodzice pracuiący ſwobodnie im zoſtawili.

Umyśliłam więc zrobić przy Gubernii dom miłosierdzia, w ktòrym ulokowani zostaną ci rodzice, ktòrzy wcale do prac dla lat podeszłych nie będąc zdolnemi, resztę dni swoich obracać będą chcieli w cichości y ćwiczeniu się w tych cnotach, dla ktòrych nadgrody przez starość zbliżonemi zostaią.

W dwoch więc izbach ulokowani zostaną podobni starcy y staruszki, z prawey strony męszczyzni, z lewey białogłowy. Dla tego zaś przy Gubernii ulokowanemi zostaną, ażeby zwierzchność skarbowa tak na wewnętrzny porządek, iako y na świadectwo powinney attencyi dzieci dla rodzicow ustawicznie oko miała; tak mi się zdaie, że Pani Gubernatorowa chętnie pełnić będzie ten miłosierny uczynek, nawiedzenia rano i wieczòr tego domu miłosierdzia. Matką bowiem iest dzieci własnych, każda chce być od nich zapewne szanowaną, niechże u Boga zasłuży sobie tę nadgrodę staraniem, ktòre mieć będzie na ubogie rodzice zgromadzone z miłosierdzia na iedno mieysce, przestrzegaiąc ochędostwa tego domu y porządku wewnętrznego, ażeby każda w nim osoba podział robot, swoich maiąc podług sił y wieku, mieysca tego nie szpeciła, ani piiaństwem, ani innym

żadnym występkiem niegodnym mieysca miłosierdziu poświęconego.

Uczyni więc JP. Gubernator chałup wszystkich rewizyą, a znalazłszy matkę lub oyca do prac żadnych nieżdolnych, przenieść ich zaraz każe do domu miłosierdzia, a ieżeliby któren z nich o żebranym chodził chlebie, tego dzieciom zaraz nieodwłocznie przystawić rozkaże pod karą naywiększą.

Wychodzącym z domu rodzicom każdy syn lub córka ma dać siennik, poduszkę, prześcieradeł dwa y koszul trzy, takze kożuch y siermięgę, tę bieliznę co rok dawać maią, a odzienie co lat dwie.

Ordynaryi roczney ustanawia się na iedną osobę żyta korcy trzy, krup gryczanych pòł korca, krup ięczmiennych pòł korca, mąki kluskowey korzec ieden, soli garcy dwa, słoniny funtow dwadzieścia.

Z magazynu publicznego dawane bądzie żyto, a krupy, mąka, sòl y słonina od synow lub còrek tych rodzicow, ktòrzy w tym domie znaydować się będą, drew po fur ośm zimą, a latem po cztery w tydzień z szarwarku wieyskiego dowożonym być powinno.

A ieżeliby takie osoby stare do tego domu przeniesione były, ktòreby własnych dzieci nie miały, ani takich krewnych, ktòrzyby

osiadłszy ich maiątek byli winnemi dostarczyć im przepisane odzienie y żywność, na ten czas z magazynu y kassy publiczney to wszystko dostarczonym dla takich być ma.

Tak zebrane dla nich zboże y legumina, zsypywana być razem powinna do szpichlerza, od którego klucze dwa będą, ieden u męszczyzn, drugi u białychgłow, z nich ma być zaraz obrany od JP Gubernatora ieden za starszego dla rządu y porządku domu tego.

Opieranie bielizny, gotowanie ieść, do białychgłow należeć będzie, z ktòremi wspòlny stòł y męszczyzni mieć maią, do męszczyzn zaś należy umiecienie domu, sprzątnienie śmieci, zapalenie piecow, rąbanie drew, y inne podobne posługi.

Każdy z nich przynieść z sobą powinien nóż, łyszkę, miskę, garnek, y dwa talerze drewniane, a gdy się co z tego zepsuie lub ztłucze, za doniesieniem starszego zwierzchności Dworskiey, zaraz dzieciom rozkazano być ma na raporcie dać znowu, cò iest wyznaczonego.

Gdy zaś który z starcow, tak męszczyzn, iako y białychgłow w tym domie mieszkaiącym umrze, tedy pozostała iego ruchomość zostawać się powinna w tymże domie miłosiernym, na fundusz dla tych osòb, które nie

maią dzieci własnych, y ktòrzy z magazynu publicznego żywieni y odziewani zostaną.

Co do porządku wewnętrznego, przełożony tego mieysca wstać ma rano, y na pacierze zadzwoniwszy zbudzić innych iest obligowany, a w domie łóżka uprzątnąwszy, dom zamiotszy, zebrać się razem powinni na śpiewanie Rożańca, po ktòrym każdy do swoiey ma poyść roboty, reszta czasu od usług domowych zbywaiących, obrócona być ma na przędzenie wełny lub konopi, ktòrą przedawać im wolno będzie, dla tego skarb na pierwszą ich robotę zapomogłszy, przeciąg drugi z własnego zarobku mieć będą powinni, o zachodzie słońca po przedzwonieniu na pacierze, zeyść się wszyscy maią na wieczorne modlitwy, y spać pòyść pozamykawszy dom, y ognie pogasiwszy.

Zdolnieysi y dość sił maiący, iść co niedziela powinni na Mszą Swiętą, a o bardzo słabych donosić Jmci Xiędzu Proboszczowi, ażeby posyłaniem czasem Xięży o duszach tych miał staranie, czego pilnować będzie y zwierzchność skarbowa, ktòra pod oczami swemi ustawicznie mieć będzie sposób czynienia miłosierdzia pożądany pewnie dla tak cnotliwych iak oni są ludzi.

ROZDZIAŁ XVII.
Dom dla umarłych.

Ponieważ z wielu praktyk, chorób rożność częstokroć obumarłym człowieka czynią, przy życiu go iednak zostawuiąc, a tego poznania znaki łatwo być nie mogą rozeznane od ludzi we wsiach (żadnym światłem w podobnych nieszczęściach nieoświeconemi) mieszkaiących; ustanawiam więc, ażeby odtąd żaden umarły przed trzema dniami do pogrzebienia nie był przyprowadzony, ale złożony po śmierci przez trzy dni w domie na to osobno zbudowanym w każdey wsi, gdzie być ma położony bez trumny y przykrycia, y póty tam stać, póki czas trzech dni nie minie, w przeciągu ktòrych gdy żadne znaki życia nie ukażą się, na ten czas odwieziony do kościoła być ma. Ktòrey to dyspozycyi wykonanie naypilniey strzedz wòytom się zaleca, y całey zwierzchności wieyskitey: excypuią się iednak od tey ustawy ci umarli, ktòrzy zaraz po śmierci przez korrupcyą ciała ukazuią znaki pewne y niezawodne śmierci.

ROZDZIAŁ XVIII.
Dom na konopi suszenie.

Z suszenia konopi po domach gdy naywięcey nieszczęścia ognia daie przyczynę, więc dom odległy od wsiow gdy iest na to zbudowany, doyrzeć tego woyt y wieyski powinien będzie, ażeby nikt w domie własnym konopi nie suszył, tylko w publicznym na to zrobionym umyślnie budynku, a ktobykolwiek nie był posłuszny, sąd wieyski, iako psuciciela publicznego dobra ukarać ma nieodwłocznie.

ROZDZIAŁ XIX.
Staynie wieyskie.

Gospodarne rozporządzenie, y porządek tego koniecznie wyciąga, mieć staranie w zapomożenie się naypięknieyszym w każdym rodzaiu bydłem, a że to nastąpić nigdy

nie może, pòki wsie włásnych swoich nie będą mieli obòr, stadnikow, za rzecz potrzebną osądziłam porobić staynie wieyskie, w ktòrych wołow tyle stadnych trzymać się będzie powinno, ile obora wieyska potrzebować będzie, o ktòrych porządku trzymania y wygodzie, staraniem być powinno wòyta y wieyskiego, a na paszę po trzy morgi siana na ten expens staien wieyskich wyznaczam na każdy folwark.

ROZDZIAŁ XX.
Place młodzieńskie.

Każdy włościanin odtąd żeniący się, po dziesięć wierzb, albo fruktowych drzew posadzić powinien będzie, bądź młodzian lub wdowiec, na placach zowiących się młodzieńskich, do ktòrych drzew zawsze sam ten, co posadzi, mieć będzie prawo, ażeby z nich płotow żywych mógł mieć łatwość reparacyi, y w czásie opał, albo też frukta tak użyteczne domowi.

KONIEC.

WYSZCZE-

WYSZCZEGÓLNIENIE

J. O. J. W. W. JCHMC PANOW

PRENUMERATOROW

NA TO DZIEŁO.

	Exemplarzy
J. O. XIĄZE PRYMAS	3
Abramowicz, (Jerzy).	1
Arciſzewſki, X. S. P. Prowincyi Prokurator	1
Babecki, (Marcin)	1
Baranowſki	1
Barańſki, (X. Tadeuſz).	1
Baudouin	1
Beky, (Jakub) Konſyliarz J. K. Mości w Grodnie	1
Beldowſki, (Ignacy) Jaſtrzębiec, Pułkow. Woyſk Koronnych.	1
Bernowicz, (Michał) Sędz. Ziemſki Nowogrodzki.	1
Bettche, (Karol de) Konſyliarz J. K. Mci.	1
Bielińſki, Piſarz W. Koronny.	1
Biernacki, Konſyliarz Rady Nieuſtaiącey	1
Billewicz, Woiewodá Mściſławſki	1

Exemplarzy

Bniński, Sędz. Ziemſki Poznańſki	1
Boczkowſki, Kapitan.	1
Bohuſzewicz, (Staniſław) Łowczy Mińſki	1
Bojanowicz, (Antoni) Geometra.	1
Boleſz, Rotmiſtrz Kawaleryi Narodowey.	1
Borchowa, Kanclerzyna Koronna.	1
Brochocki, (Antoni) Szambelan J. K. Mci.	1
Brzeziński, (Klemens) Pułkownik Kawaleryi Narodowey.	1
Brzoſtowſki, Kaſztelan Połocki.	1
Bubińſki, Regent Komiſſyi Skarbu W. X. Litewſkiego.	1
Burzyńſki, Staroſta Sądowy Braſławſki.	1
Bykowſki, Szambelan J. K. Mci	1
Caſſius.	1
Cholewſki, Cześnik Sochaczewſki	3
Chomętowſki, (Antoni) Woyſki Nowogrodzki.	1
Chrenewicki, Kommiſſarz Dobr. Podł. J. O. Branickiey K. K.	1
Ciecißzowſka, (Tereſſa) Piſarzowa Wielka Koronna.	1
Cieciſzowſki, X. Biſkup Kiiowſki	2
Cieciſzowſki, Sędzia Ziemſki Liwſki, y Łaſki W. Kor.	1
Cieſzewſki, (Ferd.) Major.	1
Czacka, (Kuneg.) z Xiążąt Sanguſzkow, Strażnikową Koronna	1
Czacka, Podczaſzyna Koronna.	1
Czarnecka, Kaſzt. Bracławſka.	1
Czarnecki, Staroſta Swalowicki.	1
Czarnecki, (Floryan) Kaſztelanic Bracł.	1
Czartoryſki, (Xiąże Adam) Generał Podolſki.	1
Czernik, (Xiądz) Kapelan Regimentu Pruſzańſkiego.	1
Czerſki, Pułkownik	1
Czołhańſki.	6

Exemplarzy.

Dąbrowſki. 1
Dębińſka, (Urſ.) Starościna Wolbr. 1
Dębowſki, Kaſztelan Czechowſki 1
Dębowſki, Chorąży. 1
Dembowſki, (Felix) Stoln. Czerwonogrodzki. 1
Dolęga, Szambelan J. K. Mci. 1
Dratz, Sekretarz Poczt J. K. Mci. 3
Działyńſki, (J.). 1
Dziarkowſki, (Jozef) Doktor. 1
Dziedufzycki, (Waler.) Szambelan J. K. Mci. 1

Gloſzkowſki, (Winc.) Porucz. W. K. 1
Gomolińſki, (Ign.) Inſtyg. Koronny. 6
Goſiecki, (X. Piotr) Kan. Pułtuſki. 1
Grabowſki, (Michał) Szamb. J. K. Mci. 1
Graibner, (J. H.) Kapitan. 19
Grajewſki, Podſtoli Lubelſki. 1
Grodziecki, (X. Teod.) Dziekan Łucki. 1
Groſzkowſki, (Franciſzek). 1
Gutakowſki, Staroſta Kapinowſki. 1

Hartwich, (Jan) Major W. K. 1
Hordyan, (Dom.) Strażnik Starodub. 1
Humiecka, Miecznikowa Koronna. 1

Jabłonowſki, (Xże Staniſław) Staroſta Wiśniowiecki. 2
Jabłonowſki, (Xże) Woiewodzic Nowogrodzki. 1
Jabłonowſki, (Xże Jozef). 1
Jałowicki, Szambelan J. K. Mci. 1
Janicki. (Staniſław) Komor. Bracławſki. 1
Janczyńſki, Sędz. Grodzki Lubelſki. 1
Jankowſki, (Staniſław) Komiſarz 1
Januſzewſki, X. Kan. Zmudzki. 1
Jaruczewſki, (Hier.) Starościć Solecki. 1
Jedlecki, (Kajetan) Subdelegat. 1

Exemplarzy

Jezierſki, X. Scholaſtyk.	1
Jundził, Podkom. Grodzieńſki.	1
Karniewſki, Stolnik Rożańſki.	1
Karpia, Chor. Pow. Upitſkiego.	1
Karśnicki, Kaſzt. Wieluńſki.	1
Kaſiowicz.	1
Kiczyńſki, Sekr. Gab. J. K. Mci.	1
Kołąday, X. Kan. Krakowſki.	1
Komar.	1
Komorowſka, Kſieni Kanoniczek.	2
Kozierowicz.	1
Kozłowſki, (Romuald).	1
Kozłowſki, Sekretarz Depart. Policyi.	1
Kuczkowſki, (X. Jan) Kant. Łucki.	1
Krzucki, (Ign.) Adjut. J. K. Mci.	1
Krzucki.	1
Kuczyńſki, (Antoni).	1
Kuſzewſki, Regent Metryki Kor.	1
Lanckorońſki, Woiewoda Bracławſki.	1
Leduchowſki, Dunin, Podkomorzyc.	1
Lęſki, Kapitan.	1
Lochocki, Staroſta Podwidzki.	1
Łoik, X. Jan.	1
Łopacki, Kaſztelanie Zakroczymſki	2
Łopott, (Michał), przeſzły Oboźny W. X. Litt.	1
Małachowſki, Kanclerz W. Koronny.	1
Małachowſki, Referendarz Kor.	3
Malińſka, Woyſzczanka Wołyńſka.	1
Marchocki, (Jan) Cześnik Buſki.	1
Marewicz, (Wincenty).	1
Maſſalſka, (Jozefa) z Xiążąt Radziwiłłow, Szeffowa.	1
Męcińſki, Staroſta Wieluńſki.	1
Meyer.	1
Mieſkowſki, Kaſztel. Gniezn.	1
Mieczkowſki, Staroſta Rapſztyńſki.	1
Mierzeiowſka, Strażnikowa Polna Koron.	1

Exemplarzy

Mierzeiowſki, Strażnik Polny Koronny.	1
Mikucz, Regent.	1
Młocki, Staroſta Zakroczymſki.	1
Modzelewſki.	1
Modzelewſki, (Ant. Nikod.) Komor. Woiew. Smol.	1
Monaſterſki, (X. Fauſtyn) Gward. Korecki.	1
Morawſka, z Xiążąt Radziwiłłow, Piſarzowa W. W. X. Litt.	1
Mordzińſki, (Kazim.).	1
Moſſakowſki, (Alexander) Szamb. J. K. Mci.	1
Moſzyńſki, (Fryder.) Sekr. W. W. X. L.	1
Müller, Marſz. Xięcia Staniſł. Poniatowſkiego, Podſk. W. W. X. Litt.	1
Mycielſki, Woiew. Inowrocławſki.	1
Mycielſki, Gen. Major w Dywizyi W. Pol. Kommenderuiący.	1
Narbutt, X.	1
Nieciecki, (Marcin) Kom. Gran. Bracł.	1
Niklewicz.	1
Ogińſki, (Andrzey) Woiew. Trocki.	6
Olęcki, (Felix) Chorąży Belſki.	1
Olizar, (Franc. Kajet.) przeſzły Stoln. Kor.	2
Olizar, Szambelan J. K. Mci.	2
Oyrzyńſki, Pułk. Woyſk Kor.	1
Paprocki, (Jacek) Komor. Mińſki.	1
Piegłowſki, (Aug.) Prow. Ruſkiey Superint.	1
Pleſki, (Karol) Pref. Szkoł Nowogr.	1
Podgurſki, X. Kan. Łucki.	1
Poniatowſki, (Xże Staniſł.) Podſk. W. W. X. Litt.	1
Popiel, Kaſzt. Lwowſki	1
Popiel, X. Bazylian.	2
Potocki, (Staniſł.) Szczeſny, Woiew. Ruſki.	6
Potocki, Prot.	24
Potocki, (Jozef) Staroſta Halicki.	1

Potocki, (Dominik) Starosta Sokolnicki. 1
Potocki, (Piotr) W. W. Wołyński. 1
Przerębski, X. Hrabia, Kusztosz Koron. 1
Pnławska, Starościanka Warecka, Kanon. Maryw. 1
Puzyna, Sekretarz J. K. Mci. 1

Raczyński, (Jul.) Kotmistrz Bracł. 1
Radoliński, (Piotr), Szambelan J. K. Mci. 1
Radziszewski, (Michał) Chorąży Starodub. 1
Radzimiński, (Michał) Chorąży Urzędowski 1
Radziwiłłowa, Xiężna Krayczyna W. X. Lit. 1
Rayski, (Alexand.) Pułkow. W. X. Litt. 1
Rodziewicz, (Jozef) Horodn. Pow. Oszmi. 1
Rogaliński, (Hippolit). 1
Rostworowski, (Franc.) Szamb. J. K. Mci. 1
Rudnicki, Pisarz Ziemski Stężycki. 1
Rynkiewicz, (Tadeusz). 1

Sacco, Major Rzplitey y J. K. Mci Budowniczy w Grodnie. 1
Sanguszkowa, Xiężna, Marsz. Nadworna. 1
Sapieha, Xże, Kancl. W. W. X. Litt. 1
Sapieżyna, (Teofila) z Xiążąt Jabłonowskich, Krayczyna Litt. 1
Skwarski, Jan Heliod. Skwar. Pułk. W. K. Szamb. J. K. Mci. 1
Skirmond, (Andrzey) Gen. Adj. J. K. Mci. 1
Skrzetuski, (X. Kajet.) Sch. Piarum. 1
Słomińska, Chorążyna Wend. 1
Sobieszczański, (Grzeg. Jozef). Łow. Urzęd. 1
Sobieszczański, (Jan Nep.) Cześn. Belski K. G. Łucki. 1
Sobieszczański, (Jozef Stan.) Szamb. J. K. M. 1
Sobieszczański, (Stan.) Sſta Chrzeptycki. 1
Sołtan, (Ign.) Cześn. Pow. Rzeczyck. 1
Sosnowski, Regent Sądow Mar. Koron. 1
Stadnicki, X. Rekt. Coll. Nob. Sch. Piar. 1
Starzyński, (Michał) Sſta Brański. 1

	Exemplarzy
Strzetnicki, (Jozef) Podcz. Czerniech.	1
Suchodolec, Stolnik Grodzieńſki.	1
Suchodolſki, Podcz. Lubelſki.	1
Suffczyńſka, Chorążanka Łuk. Kan. Mar.	1
Suffczyńſki, Sſta Dypieltycki.	1
Swida, (Floryan) Szamb. J. K. Mci.	1
Swida, (Stef.) Rotm. Woiew. Mińſk.	1
Szwieykowſki, Kaſztelanic Kamieniecki.	1
Szaniawſka, Cześn. Łomż.	1
Szaſzkiewicz, X. Flor. Opat Mielecki.	2
Swięcicka, Regentowa.	1
Swiężyńſki, Komornik.	1
Sztubowſki, (Jozef) Staroſta.	1
Szolayſki, (Staniſł.) Sędz. Bracławſki.	1
Szumkowſki, Sędz. Grod. Grodzieńſki.	1
Szymanowſki, Szamb. J. K. Mci.	1
Tarczewſki, X. Schol. Piarum.	1
Tepper, (Piotr).	1
Tepper, (Piotr) Ferguſon	2
Topalſki, Pocztmayſter Białoſt.	4
Trzebuchowſki, (Kaiet.) Stoln. Trembow.	1
Turſki.	1
Urbanowſki, (Krzyſztof).	2
Uruſki, Szambelan J. K. Mci.	1
Walewſki, Chorąży Radomſki.	1
Walicki, Woiewoda Rawſki.	1
Walknowſki, Sędzia Ziemſki Poznańſki.	1
Wawrzecki, (Tomaſz) Podk. Kowieńſki.	1
Wąſowic, (Dunin) Sędz. Ziemſki Radom.	1
Wedykowſki, (Ign. Lud.) Komor. Ziemſki Nowogrodzki.	1
Węgleńſki, (Onufry) Chor. Kraſnoſt.	1
Wędrychowſki.	1
Węgorzewſki, Generał.	1
Wereſzczyńſki, Sędz. Ziemſki Chełmſki.	1
Wemmer, Rayca Miaſta Lwowa.	1

Exemplarzy

Wiażewicz, (X. Wacł.) Schol. Gniezn. 2
Wieląndko, (Franc.) Mieczn. Ziem. Liwſki 1
Wilner, Szambelan J. K. Mci. 1
Wołańſki, (Mikołay) Kom. Gr. Bracł. 1
Wolińſki, (Antoni) Ekonom. 1
Wołkiewicz, (Felicyan). 1
Wołłowicz, (Franc.) Sekr. Pani Hetm. Ogińſkiey. 1
Wykowſki, (X. Szym.) Prof. Szkoł Ekonom. 1

Zabiełłowa, (Zofia) Łowcz. W. X. Lit. 1
Zacharkiewicz, (Piotr.) 1
Zacharyaſzewicz, X. Kanon. Gniezn. 1
Zarzycki, Sekr. Piecz. W. W. X. Litt. 1
Zapolſki, X. Sch. Piar. Rektor Coll. 1
Zawadzki, (Jan Rogałt.) 1
Zawadzki, Major Korp. Indz. 1
Zawiſtowſki, (Szym.) Cześn. Ziem. Bielſki 1
Zawiſza, (Kazim.) Hrabia, Szam. J. K. Mci. 1
Zawiſza, (P. O.) Hrabia i Szamb. J. K. Mci. 1
Zboïńſki, Sſta Mſzańſki. 1
Zimmerman, Kontr. Poczty Gener. 1
Zmiiowſki, (Tomaſz) Chorąży Kaw. Nar. 1
Zubowſki, X. Xaw. K. K. 1
Zurowſki, (Maciey) Chorąży Zydaczewſki. 1